

dziennik

WSCHODNI

WTOREK 29 PAŹDZIERNIKA 2019r.



Ci, którzy odeszli (cz. II)

Wspominamy zmarłych w ostatnich 12 miesiącach

STRONY 10-11

Starosta kupi Dworek Grafa



FOT. MK

LUBLIN Starostwo Powiatowe w Lublinie odkupi od władz miasta Dworek Grafa. Sprzedaż ma dojść do skutku jeszcze w tym roku
STRONA 2

Zaplanowali porwanie dla okupu



FOT. CBSP

PRZEMOC Policjanci z lubelskiego CBSP zatrzymali gang, który planował porwanie włoskiego przedsiębiorcy
STRONA 3

Jak dojechać do cmentarzy

INFORMATOR Od jutra wprowadzane będą kolejne zmiany w organizacji ruchu koła lubelskich cmentarzy
STRONA 6

Nad jeziora nowym mostem



FOT. GOOGLE

INWESTYCJA To będzie jedna z najważniejszych inwestycji drogowych w gminie. Na deskach projektantów powstaje nowy most na Wieprzu w Łęcznej
STRONA 8

Dużo drożej za śmieci

PULAWY Opłata za wywóz śmieci może wzrosnąć w przyszłym roku nawet o 40 procent do ok. 20 zł od osoby miesięcznie
STRONA 9

Nie zaśmiecajcie cmentarzy

OBYCZAJE Burmistrz Biłgoraja apeluje o ograniczenie liczby zniczy i plastikowych ozdób na grobach bliskich. Chce w ten sposób zwrócić uwagę na ogromne ilości śmieci, jakie trzeba wywozić z nekropolii. Proboszcz parafii zarządzającej jednym z cmentarzy sugeruje wręcz, by pieniądze wpłacać na jakiś cel, a ozdabianie grobu potraktować symbolicznie

Agnieszka Dybek
Władze Biłgoraja po raz pierwszy zwróciły się do mieszkańców z apelem, by nie przyczyniali się do tworzenia wielu ton śmieci z plastiku i szkła, których później nie da się poddać recyklingowi.

– Nie zalewajmy naszych cmentarzy sztucznymi kwiatami! Nie dekorujmy grobów bliskich setkami zniczy! Zapalmy jeden symboliczny znicz na grobie bliskiej osoby. Modlitwa i pamięć znaczą dużo więcej niż dziesiątki zapalonych zniczy i grób udekorowany sztucznymi kwiatami – pisze burmistrz Janusz Roslan na oficjalnej stronie miasta.

– Na przełomie października i listopada dwa razy w tygodniu wywozimy cztery duże metalowe kontenery śmieci. Najgorsze są ozdoby – kwiaty umocowane w bryle



FOT. ARCHIWUM

cementu, bo one bardzo dużo ważą i płaci się za ten cement jak za śmiecie, których nie da się posortować. To jest największy problem – komentuje zarządca części komunalnej cmentarza przy ul. Lubelskiej.

Apel władz miasta budzi różne reakcje. – Cmentarzysko-śmietnisko. Niestety. Zaśmiecanie cmentarzy – miejsc świętych, godnych szacunku powinno być karane – skomentował pan Grze-

Zarówno cywilne jak i kościelne władze postulują o umiar w dekorowaniu grobów. – By uczcić pamięć zmarłych wystarczy jeden znicz – przekonuje burmistrz Biłgoraja Janusz Roslan

gorz. – To celowe działanie, aby pod płaszczykiem ideologii eko niszczyć zwyczaj pamięci chrześcijańskiej o zmarłych. W takim świecie dzisiaj żyjemy i nie poddawajmy się takim apelom. Każdy jest wolny i ma prawo stawiać zniczy i kwiatów tyle, ile sam chce. Burmistrz takimi apelami szkodzi naszym staropolskim chrześcijańskim zwyczajom i przedsiębiorcom – uważa internauta Stan, anonimowo wypowia-

dający się na forum jednej z lokalnych gazet.

Tymczasem proboszcz parafii pod wezwaniem Chrystusa Króla, która zarządza drugą, wyznaniową częścią cmentarza przy ul. Lubelskiej, potwierdza, że problem śmieci, jakie są wywożone z cmentarzy, jest duży. Płaci za to bardzo wysokie rachunki.

– Przed ślubem czasami młodzi ogłaszają, żeby nie kupować im kwiatów, tylko wpłacić pieniądze na jakiś cel. Tu można zrobić tak samo. Znaleźć intencję, a na cmentarzu postawić symboliczny znicz czy bukiet – odpowiada proboszcz ksiądz Józef Michalik. – Porządki na cmentarzu zaczynają się w połowie października, już wtedy śmieci przybywa. Potem – im bliżej 1 listopada – jest ich jeszcze więcej. Podobnie jest w czasie odpustów, bo wówczas msza jest na cmentarzu i wierni porządkują groby. A rachunki za wywóz śmieci dostaje parafia – dodaje proboszcz.

Urzędnicy z Biłgoraja już planują, że w przyszłym roku zwrócą się do proboszczów, by o apel w sprawie ograniczenia ozdób na cmentarzach poinformowali podczas mszy swoich wiernych.

Śmierć Weroniki. Nie było udziału osób trzecich

TRAGEDIA Prokuratura umarza sprawę samobójstwa 17-latk z Leszczan. Ojciec dziewczyny: Śmierć księdza to był zbyt mocny cios od życia

Siedem miesięcy śledczy z Chełma badali okoliczności śmierci Weroniki. Sprawdzali każdą informację, najdrobniejszy szczegół, SMS.

Przesłuchano kilkadziesiąt osób, bo prokuratura chciała mieć pewność, że do tragedii nie doszło wskutek atmosfery, jaka wytworzyła się w Leszczanach i złośliwych plotek o związkach księdza z 17-latką. Oj-

ciec dziewczyny zaprzeczał tym pomówieniom. Jak stwierdził, „śmierć księdza to był zbyt mocny cios od życia”.

Ksiądz Zygmunt Woźniak, proboszcz parafii Weroniki, zmarł na zawał serca 25 kwietnia. Miał 67 lat. Dziewczyna bardzo przeżyła tę śmierć. Udzielała się w kościele, na mszach była lektorem. Ksiądz Woźniak pomagał publikować jej wiersze, otoczył opieką, wspierał.

Dziewczyna znikła 26 kwietnia. Szukali jej rodzice i bliscy. Na koniec zawiadomiono policję. Niestety, po dwóch dniach, w niedzielę 28 kwietnia, w lesie Borek pod Chełmem znaleziono ciało Weroniki. 17-latka zostawiła list pożegnalny, a wyniki sekcji zwłok i ślady zabezpieczone na miejscu zdarzenia świadczyły o samobójstwie.

Mimo to prokuratura wszczęła śledztwo na pod-

stawie paragrafu 151 kodeksu karnego: „Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

Śledczy zabezpieczyli telefon i konta internetowe 17-latk, przesłuchali rodzinę i wielu innych świadków.

– Śledztwo trwało tak długo, ponieważ w jego toku musieliśmy przepro-

wadzić szereg czynności procesowych, przede wszystkim prokurator musiał zgromadzić relacje znajomych Weroniki – mówi Lech Wieczera, szef chełmskiej Prokuratury Rejonowej. – Prokurator prowadzący nie znalazł jednak dowodu na to, że do śmierci dziewczyny przyczyniły się osoby trzecie. Dlatego śledztwo umorzono.

WOJCIECH ZAKRZEWSKI



Dworek stoi pusty już 5,5 roku. Wcześniej działała tu restauracja

Starosta kupi Dworek Grafa

LUBLIN Starostwo Powiatowe w Lublinie odkupi od władz miasta Dworek Grafa. Sprzedaż ma dojść do skutku jeszcze w tym roku. Wcześniej Ratusz przez kilka lat próbował sprzedać nieruchomość lub ją wydzierżawić, ale bezskutecznie, bo nie było chętnych. Wtedy pojawił się starosta

Dominik Smaga

Transakcja ma opiewać na niespełna 4,3 mln zł. Pieniądze powinny się znaleźć na koncie miasta jeszcze przed końcem roku i najpóźniej w sylwestra miałyby dojść do podpisania aktu notarialnego. – Starostwo chce tu umieścić jedną ze swoich jednostek organizacyjnych – stwierdza prezydent Krzysztof Żuk.

Co dokładnie miałyby się znaleźć w Dworku Grafa? – Do momentu podpisania umowy i kupna tej nieruchomości, nie zdradzę jej przyszłej funkcji. Jesteśmy jednak zainteresowani odkupem tego budynku od miasta Lublin – mówi Zdzisław Antoń, starosta lubelski.

Pewne jest, że starostwo nie będzie mogło zburzyć dworku, bo jest on wpisany do gminnej ewidencji zabytków. chroni to jego zewnętrzną bryłę przed przekształceniem, bez ograniczeń można za to przebudowywać wnętrze.

Dworek stoi pusty już 5,5 roku. Wcześniej działała tu restauracja, której właściciele wydzierżawili miejski budynek na 20 lat. Gastronomowie zrezygnowali z dzierżawy, gdy stracili

pewność, że dworek będzie dla nich dostępny tak długo, jak umówili się z miastem, czyli do końca sierpnia 2019 r. Taką pewność stracili, gdy jesienią 2013 r. Rada Miasta zdecydowała o wystawieniu dworku na sprzedaż. Nowy właściciel mógłby np. zerwać umowę z restauracją albo znacząco podnieść jej czynsz. Restauratorzy nie chcieli czekać na rozwój wypadków i z końcem kwietnia 2014 r. opuścili dworek.

Od tamtej pory Urząd Miasta wiele razy szukał kupca na nieruchomość, ale do kolejnych przetargów nie stawał nikt, choć miasto obniżało cenę. W końcu samorząd zmienił taktykę i zaczął

szukać dzierżawcy, ale również bez powodzenia. Wtedy pojawił się starosta.

Prezydent liczy na to, że w przyszłości wspólnie z samorządem powiatu lubelskiego uruchomi tu placówkę opieki społecznej. – Myślimy o wspólnych projektach inwestycyjnych, ta współpraca mogłaby dotyczyć również wykorzystania sąsiednich nieruchomości – potwierdza Żuk. – Nasza propozycja zmierza do tego, żeby lokalizować centra całonocnego lub dziennego pobytu dla seniorów, w zależności od tego, do czego będzie dofinansowanie zewnętrzne. Do tego chcemy się przygotować i wspólnie ze starostwem realizować taki projekt. (PP)

Piłka nożna w spódnicach

Promocja kobiecej piłki nożnej i profilaktycznych badań piersi. Jutro z okazji Międzynarodowego Dnia Spódnicy na boisku przy ul. Rycerskiej 9 w Lublinie spotkają się zawodniczki m.in. Perelki Lublin, Perły Lublin, Avii Świdnik czy Wstań z kanapy. Wszystkie zagrają w spódnicach. Pierwszy mecz zacznie się o godz. 17.

– To już szósta edycja naszego przedsięwzięcia. Chcemy zwrócić uwagę na to, że piłka nożna, wbrew stereotypom, to doskonały sport dla kobiet. Spódnica jest uznawana za symbol kobiecości, więc Międzynarodowy Dzień Spódnicy jest dobrym momentem do takich inicjatyw – mówi Sylwia Przepióra ze Stowarzyszenia Perły Lublin. – Każda edycja ma też medyczny kontekst. W tym roku skupiamy się na promowaniu profilaktycznych badań piersi, które są kluczowe w walce z nowotworami.

Mecze w spódnicy są wydarzeniem towarzyszącym akcji Breast Fest, która odbędzie się tego samego dnia w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. To pierwsze takie wydarzenie w Lublinie organizowane przez stowarzyszenie Ruch Społeczny Polskie Amazonki i firmę SDS Optic.

– Jeszcze 20 lat temu sytuacja kobiet z rakiem piersi wyglądała zupełnie inaczej. Wiedza o tym nowotworze była znikoma i ograniczała się do przekonania, że diagnoza oznacza wyrok. Dziś jest inaczej. Wzrosła świadomość kobiet i przeżywalność – rak piersi nie jest już chorobą śmiertelną, ale przewlekłą – mówi Elżbieta Kozik, prezes Stowarzyszenia. – Breast



– Piłka nożna to doskonały sport dla kobiet – mówią organizatorzy imprezy, która jednocześnie będzie promować profilaktyczne badania piersi

FOT. MAT. PRASOWE

Fest to wydarzenie, które dedykujemy wszystkim mieszkankom Lublina, jak również kobietom zmagającym się z chorobą. Chcemy przypomnieć, jak ważna jest profilaktyka – dodaje Kozik.

W ramach wydarzenia będzie można skorzystać z bezpłatnej mammografii, a także konsultacji, porad dietetyków i trenerów. Celem jest profilaktyka i przebadanie jak największej liczby mieszanek Lublina. Tego dnia Centrum Spotkania Kultur oraz lubelskie Centrum Handlowe VIVO zaświecą się na różowo.

KATARZYNA PRUS

Leczenie komórkami z własnej krwi

ROZMOWA z dr hab. n.med. Magdaleną Chrościńską-Krawczyk z Kliniki Neurologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie

• **Od czterech lat pacjenci Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie ze schorzeniami neurologicznymi mogą korzystać z eksperymentalnej terapii z wykorzystaniem komórek macierzystych. Niedługo będzie to jeszcze bardziej dostępne.**

– Rozpoczynamy podania komórek z autologicznej, czyli własnej krwi pępowinowej pobranej podczas porodu. Dotychczas podawaliśmy tylko komórki, które pochodziły od dawcy niespokrewnionego ze sznura pępowinowego. Komórki macierzyste z własnej krwi

będziemy podawać pacjentom z dziecięcym porażeniem mózgowym, nie tylko z Polski, ale też z innych krajów europejskich. Podania w naszym szpitalu będą bezpłatne.

W tym momencie taką terapię realizuje jeszcze jeden ośrodek – w Stanach Zjednoczonych. Bazujemy na ich doświadczeniach i wstępnych wynikach, które potwierdzają znaczną poprawę funkcji poznawczych i ruchowych u pacjentów, którym zostały podane komórki.

• **Kto będzie mógł skorzystać z terapii w lubelskim szpitalu?**

– Pacjenci z dziecięcym porażeniem mózgowym w wieku do 18. roku życia. Warunkiem jest posiadanie własnej krwi pępowinowej zgromadzonej w Polskim Banku Komórek Macierzystych. Od jej ilości będzie zależała liczba podań komórek macierzystych. Optymalna to pięć podań, a pierwsze efekty powinny być widoczne do roku od pierwszego podania. Najlepsze efekty w zakresie ruchu, funkcji poznawczych, a także poprawy napięcia mięśniowego obserwuje się u małych dzieci w wieku 4–5 lat. Nie znaczy to jednak, że u starszych dzieci terapia nie ma sensu.

• **Kiedy będą pierwsze podania komórek?**

– Zgłaszają się już do nas pierwsi chętni z kraju i zagranicy. Sądzę, że pierwsi pacjenci będą mogli skorzystać z terapii już na przełomie listopada i grudnia.

• **Czy jest szansa, że komórki macierzyste z własnej krwi będą mogły być też podawane przy innych schorzeniach neurologicznych, np. pacjentom z autyzmem?**

– Bardzo na to liczymy. Zgodę dostała na to ośrodek we Wrocławiu, więc spodziewamy się, że za jakiś czas będzie to możliwe także w Lublinie.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS



Dr hab. n. med. Magdalena Chrościńska-Krawczyk

FOT. AS

dziennik Wschodni

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biła Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biła Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Nie będzie już „WC dla inwalidów”

Termin „inwalidztwo” w wielu sytuacjach stał się wręcz obelgą – uważa radny Zjednoczonej Prawicy z Białej Podlaskiej Marek Dzyr. Dlatego zwraca się do urzędu miasta o zmianę oznaczenia sanitariatów w magistracie. Obecnie można tam spotkać napisy „WC dla inwalidów”.

– Co prawda termin „inwalidztwo” znajduje się w polskiej Konstytucji oraz innych aktach prawnych czy wyrokach sądów, to jednak wszyscy zgodzimy się, że już dawno stracił on charakter terminu technicznego, a w wielu sytuacjach stał się wręcz obelgą – tłumaczy Dzyr.

Jego zdaniem, określenia typu „inwalida” czy „kaleka” to już relikty minionej epoki. Radny przypomina, że nawet Rzecznik Praw Obywatelskich sugeruje, aby takie określenia wyeliminować z systemu prawnego i życia codziennego. Znacznie właściwsze, w ocenie Marka Dzyra, są zwroty „niepełnosprawny” lub „osoba z niepełnosprawnością”. W jego odczuciu ważne jest, aby zmienić te określenia w magistracie właśnie teraz, gdy miasto przygotowuje się do wdrożenia programu działań na rzecz osób niepełnosprawnych. – Interesanci urzędu mogą odczuwać dyskomfort lub wręcz zażenowanie widząc zwrot

„inwalida” na drzwiach toalet – uważa Dzyr.

Miasto przychyli się do prośby radnego Zjednoczonej Prawicy. – Napisy zostaną zmienione. Słowo „inwalida” zastąpimy wyrażeniem „osoba z niepełnosprawnością” – odpowiada Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik magistratu.

W mieście od poniedziałku konsultowany jest program działań na rzecz osób niepełnosprawnych. Sporo w nim o likwidacji barier architektonicznych i integracji, ale ponad 20-osobowy zespół nie uwzględnił potrzeby zwracania uwagi na słownictwo dotyczące niepełnosprawnych.

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich rzeczywiście postuluje, aby używać terminu „osoba z niepełnosprawnością”. – Termin „inwalida”, podobnie jak „kaleka”, przestał mieć charakter techniczny i nabrał znaczenia pejoratywnego. Nie można uznać, że terminy te są upokarzające, jednak w związku z kontekstem społecznym należy je zastąpić innymi, obecnie używanymi terminami – tłumaczy dr Krzysztof Kurowski z Biura RPO.

Podkreśla, że powinno się używać terminu „osoba z niepełnosprawnością”, a nie „osoba niepełnosprawna”. – Ma to na celu zaznaczenie, że niepełnosprawność jest jedną z wielu cech danej osoby – dodaje.

EWELINA BURDA

Zaplanowali porwanie dla okupu

PRZEMOC Policjanci z lubelskiego CBŚP zatrzymali gang, który planował porwanie włoskiego przedsiębiorcy. Mężczyzna pożyczył im wcześniej blisko pół miliona złotych. Dłużnicy nie zamierzali jednak zwracać pożyczki – ustaliła prokuratura

Jacek Szydłowski

Niedoszłych porywaczy namierzali policjanci z lubelskiego CBŚP oraz śledczy z prokuratury okręgowej. Ustalili, że członkowie gangu przygotowywali się do uprowadzenia przedsiębiorcy z Włoch. W 2016 r. zatrzymani dostali od biznesmena 490 tys. zł w formie pożyczek i inwestycji. Z ustaleń prokuratury wynika, że biznesowi partnerzy Włocha zwrócili tylko niewielką część pożyczki.

Kiedy mężczyzna zaczął upominać się o resztę pieniędzy, dawni znajomi postanowili porwać go dla okupu.

– Zlecieli dwóm mężczyznom uprowadzenie pokrzywdzonego, chcąc zmusić go lub członków jego rodziny do wypłacenia pieniędzy w kwocie 500 tysięcy złotych – wyjaśnia Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej



FOT. CBŚP

w Lublinie. – Ustalili kwotę wynagrodzenia za zlecenie i rozpoczęli gromadzenie odpowiedniej sumy. Odbyli spotkania przygotowujące uprowadzenie oraz wskazali miejsce, w którym przedsiębiorca miał być przetrzymywany.

Z ustaleń śledczych wynika, że porywacze zamierzali nie tylko uzyskać okup. Chcieli również wymusić od przedsiębiorcy oświadczenie, w którym rzeknie się on roszczeń dotyczących spłaty poprzednich pożyczek. W ten

Zatrzymani zostali doprowadzeni do Prokuratury Okręgowej w Lublinie

sposób mogliby zarobić blisko milion złotych. Ich plany pokrzyżowała jednak akcja policjantów. Zatrzymanie przeprowadzono jednocześnie na terenie województwa zachodniopomorskiego, małopolskiego oraz lubelskiego.

W ręce antyterrorystów wpadło sześciu podejrzanych.

– W czasie przesłuchań policjanci znaleźli m.in: broń, kajdanki oraz paralizator – informuje CBŚP.

– Czterem mężczyznom przedstawiono zarzuty: dwóm zatrzymanym kierowania, zaś dwóm brania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, zmierzającej do uprowadzenia pokrzywdzonego w charakterze zakładnika, w celu wymuszenia zapłaty pieniędzy w zamian za jego uwolnienie – wylicza prokurator Agnieszka Kępka.

Według śledczych, za planowanie porwania odpowiadają Serhiy H. oraz Waldemar O. Jeden z nich został zatrzymany w okolicach Lublina, drugi zaś pod Koszalinem. Panowie prowadzili wcześniej wspólne interesy na Ukrainie. Do porwania zaangażowali dwóch włamywaczy – Roberta S. i Artura W.

Podejrzani zostali tymczasowo aresztowani na 3 miesiące. Grozi im do 10 lat więzienia.

Szpitala czekają na nowych dyrektorów

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, Krzysztof Skubis, zastępca dyrektora ds. ekonomicznych i administracyjnych SPSK4 w Lublinie, ma być rekomendowany przez komisję konkursową na stanowisko dyrektora szpitala wojewódzkiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie.

W konkursie ogłoszonym przez urząd marszałkowski wystartowały cztery osoby. – Nie ujawniamy nazwiska rekomendowanego kandydata dopóki nie będzie w tej sprawie decyzji zarządu województwa – mówi Remi-

gusz Małecki, rzecznik marszałka województwa lubelskiego. – Zarząd zajmie się tą sprawą prawdopodobnie 5 listopada. Tego samego dnia zbierze się też komisja konkursowa w sprawie obsady stanowiska dyrektora w szpitalu wojewódzkim w Białej Podlaskiej.

Z Krzysztofem Skubisem próbowaliśmy się skontaktować w ubiegły piątek. Jak się dowiedzieliśmy, był poza szpitalem. Nie udało nam się z nim porozmawiać również wczoraj.

– Czekamy na potwierdzenie nieoficjalnych informa-

cji. Do tego czasu nie podejmujemy żadnych działań kadrowych – mówi Marta Podgórska, rzeczniczka SPSK4 w Lublinie.

Z kolei ze stanowiskiem dyrektora Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie żegna się po 22 latach dr n. med. Jerzy Szarecki, który przechodzi na emeryturę. – Odczuję ze stanowiska z czystym sumieniem. Szpital nie ma żadnych zobowiązań wymagalnych i od wielu lat nie przynosi strat – bilansuje się albo przynosi zysk. Nie mamy problemów kadro-



Dr n. med. Jerzy Szarecki przechodzi na emeryturę

FOT. ARCH. DW

wych – podkreśla Jerzy Szarecki i dodaje, że szpital ma uregulowane kwestie płacowe ze wszystkimi związkami zawodowymi działającymi w placówce. – Udało nam się stworzyć centrum urazowe dla dzieci, a teraz jesteśmy w trakcie przebudowy szpitala. To największa budowlana inwestycja od powstania naszego szpitala.

Dyr. Szarecki pełni funkcję dyrektora do końca października. Potem rektor Uniwersytetu Medycznego ogłosi konkurs na to stanowisko.

KATARZYNA PRUS

Wojewoda donosi na lewicowego aktywistę

Wojewoda lubelski złożył do prokuratury zawiadomienie przeciwko Tomaszowi Kitlińskiemu, wykładowcy UMCS i lewicowemu aktywistę. Zarzuca mu publiczne znieważenie i poniżenie go jako konstytucyjnego organu państwa.

– Głupoty bym do sądu nie podawał. Ale to już nie jest głupota, tylko uderzenie w konstytucyjny organ państwa, jakim jest wojewoda, a przez to uderzenie w państwo i politykę państwową

– twierdzi wojewoda Przemysław Czarnek.

Chodzi o słowa sformułowane przez Kitlińskiego w związku z jego sprzeciwem dotyczącym uhonorowania Czarnka medalem przyznawanym osobom zasłużonym dla największej lubelskiej uczelni. W proteście opublikowanym w mediach społecznościowych i przesłanym mediom aktywista napisał m.in., że wojewoda lubelski „szczyci się nienawiścią do Ukraińców, LGBT, muzułmanów, a rolę kobiet ogranicza do reprodukcji”.

– Żadnej nienawiści do Ukraińców w żadnej swojej nienawiści nie podnosiłem. Nie mam żadnej nienawiści do jakiegokolwiek człowieka, co zawsze powtarzam – twierdzi wojewoda.

Podkreśla też, że w swoich częstych wypowiedziach o przedstawicielach środowiska LGBT nigdy nie nawoływał do nienawiści. – Do nikogo personalnie swoich uwag nie kierowałem. Kierowałem je zawsze do ideologii, a zawsze podkreślałem szacunek do człowieka – przekonuje Czarnek i do-

daje: – W życiu nie odnosiłem się też do religii muzułmańskiej, nie znam się na niej, więc jaki sposób miałbym się odnosić z nienawiścią do muzułmanów?

Z kolei ostatnia z uwag wykładowcy i aktywisty dotyczy słów wypowiedzianych niedawno przez Czarnka podczas konferencji naukowej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Miał podczas niej powiedzieć m.in.: „Jak się pierwsze dziecko rodzi w wieku 30 lat, to ile tych dzieci można urodzić? To są konsekwencje tłumaczenia

kobiecie, że nie musi robić tego, do czego została przez pana Boga powołana”. W tym przypadku Czarnek zarzuca opisującym tę sprawę dziennikarzom „propagandę” i wyjęcie jego wypowiedzi z kontekstu.

W złożonym do prokuratury zawiadomieniu wojewoda stwierdza, że słowa Kitlińskiego na jego temat są nieprawdziwe i mają charakter „pejoratywny, stygmatyzujący i obraźliwy”.

Z Tomaszem Kitlińskim wczoraj nie udało nam się skontaktować. Nie odbierał

telefonu, ani nie odpisywał na wiadomości. Do sprawy odniósł się pośrednio, publikując na swoim profilu na Facebooku wpis ukraińskiego dziennikarza Igora Isajewa. Ten stwierdził, że złożenie zawiadomienia przez wojewodę „nie jest zwykłym obrzydlistwem”. – To jest logiczny skutek milczenia, odrzucania, spychania do zamrażarki wszystkich kwestii związanych z prawami mniejszości seksualnych, narodowych czy większości kobiecej w Polsce – napisał Isajew.

TOMASZ MACIUSZCZAK

Pierwszy taki parking, będzie ich jeszcze więcej

KOMUNIKACJA Trzy nowe pętle komunikacji miejskiej z parkingami dla samochodów osobowych i rowerów mają powstać w przyszłym roku na terenie Lublina. Zapowiedział to prezydent Krzysztof Żuk, który chwalił się wczoraj pierwszym w mieście parkingiem Park&Ride utworzonym obok nowej pętli trolejbusowej na Choinach

Dominik Smaga

Czynna od soboty pętla na końcu ul. Choiny na razie świeci pustkami (na zdjęciu). Wybudowany tu parking „P&R” może pomieścić 54 samochody i jest bezpłatny dla wszystkich, którzy zechcą się przesiąść w autobus lub trolejbus. – Proponujemy takie rozwiązanie: zostaw tu swój prywatny samochód, przesiądź się do komunikacji zbiorowej, a potem odbierzesz samochód, jak wrócisz z pracy – mówi prezydent Krzysztof Żuk.

– Na pewno będzie to dogodny węzeł przesiadkowy – twierdzi Grzegorz Malec, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego. Teraz możliwości przesiadki są bardzo ograniczone, bo do nowej pętli wysłano zaledwie trzy linie (18, 156 i 160). Czy będzie więcej? – Będziemy to analizować z tygodnia na tydzień, z miesiąca na miesiąc. Jak będzie potrzeba, to będziemy z pętli przy Paderewskiego dokładać kolejne linie.

Podobnych parkingów ma być więcej. – To pierwszy Park&Ride, do końca przyszłego roku mamy zaplanowane jeszcze trzy: przy Żeglarskiej, al. Kraśnickiej koło ul. Wróbla i przy Drodze Męczenników Majdanka – mówi prezydent Żuk. Lada dzień



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

miasto ma zacząć szukać wykonawcy. – Mam nadzieję, że w przyszłym tygodniu ogłosimy przetarg – potwierdza Kazimierz Pidek, dyrektor Zarządu Dróg i Mostów.

Jeden z węzłów ma powstać u zbiegu Żeglarskiej z Krężnicką naprzeciw Stokrotki i zastąpić prowizoryczną pętlę na końcu ul. Nałkowskich. Druga pętla

autobusowa planowana jest przy ul. Franczaka „Lalka” (przedłużenie Drogi Męczenników Majdanka) koło ul. Królowej Bony. Trzeci węzeł komunikacyjny ma powstać przy al. Kraśnickiej w połowie drogi między ul. Jana Pawła II a Belżycką i ma być do niego przedłużona trakcja trolejbusowa. – Myślę, że te trzy najważ-

niejsze węzły będą gotowe do końca przyszłego roku – spodziewa się Pidek.

Każdej z nowych pętli ma towarzyszyć parking Park&Ride, chociaż ten na Felinie powstanie w większej odległości od pętli, bo w pobliżu ul. Grenadierów. Ile samochodów pomieszczą nowe parkingi? – Będzie 31 miejsc na Żeglarskiej, 44

na Grenadierów i 36 na al. Kraśnickiej – informuje Bernadeta Krzysztofik, dyrektor Wydziału Funduszy Europejskich w Urzędzie Miasta Lublin.

Zapowiadane węzły przesiadkowe mają być gotowe także na przyjęcie elektrobusesów. – Są zaplanowane punkty ładowania autobusów elektrycznych – przy-

znaje Krzysztofik. Na same elektrobusesy poczekamy nieco dłużej. W zeszłym tygodniu miasto wybrało dostawcę 20 takich pojazdów, będzie nim Solaris Bus & Coach. – Pierwsza piątka zostanie dostarczona do połowy czerwca 2021 r., pozostałe najpóźniej do 15 września 2021 r. – informuje Justyna Góźdz z ZTM.

Będzie dodatkowy przystanek

KOMUNIKACJA Nowy przystanek komunikacji miejskiej ma powstać na al. Warszawskiej w pobliżu skrzyżowania z Czeremchową. Jego wybudowanie zapowiedział zastępca prezydenta miasta w odpowiedzi na prośbę radnego Marcina Nowaka, który przekonywał, że pasażerowie zamierzają-

cy jechać w kierunku ronda Honorowych Krwiodawców mają teraz zbyt daleko na przystanek.

Zastępca prezydenta przyznał rację radnemu i zapowiedział, że zobowiąże podwładnych do wykonania nowego przystanku, o ile zostanie on wpisany do budżetu. (DRS)

Kierowcy zaczną tutaj uważać?

NA DROGACH Nowe oznakowanie pojawi się na jezdniach prowadzących do ronda 100-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (zjazd z al. Tadeusza Mazowieckiego na al. Solidarności). W tym miejscu dość często dochodzi do stłuczek wynikających z tego, że niektórzy kierowcy jadący al. Mazowieckiego są przekonani o swoim pierwszeństwie i zderzają

się z pojazdami będącymi w ruchu okrężnym. Urząd Miasta doszedł do wniosku, że najbardziej właściwe będzie naniesienie na jezdnię czerwonych, wypukłych pasów. Podobne pasy zostały zastosowane na dojazdach do ronda Kasprzaka (duże rondo przy Makro), a niedawno na ul. Nadbystrzyckiej między ul. Brzeskiej a Jana Pawła II. (DRS)

Wszystkie wagary w jednym miejscu

EDUKACJA Już wszyscy uczniowie lubelskich szkół publicznych korzystają z tego samego dzienniczka elektronicznego. Jego obsługi będą musieli nauczyć się uczniowie, nauczyciele i rodzice uczniów piętnastu miejskich placówek. Reszta - z 65 - używa go od dawna

Dzięki dzienniczkom elektronicznym rodzice i opiekunowie natychmiast dowiadują się, jakie stopnie dostały dzieci, czy są w szkole, czy może poszły na wagary. Uczniowie mogą w nim sprawdzić, kiedy i jaką klasówkę mają lub co jest zadane. To także miejsce gdzie można komunikować się z nauczycielem - wysłać i odbierać wiadomości. Dotychczas każda szkoła miała własny dzienniczek. W weekend wszystkie były nieaktywne. Od wczoraj rozpoczęły funkcjonowanie w nowej miejskiej sieci.

- Chodzi o ujednolicenie systemów i użytkowa-

nego oprogramowania we wszystkich szkołach prowadzonych przez miasto. Wszystko w ramach centralizacji procesów przetwarzania danych – wyjaśnia Olga Mazurek-Podleśna, z biura prasowego lubelskiego ratusza.

Teraz systemem obsługującym m.in. elektroniczny dziennik oraz elektroniczny sekretariat będzie konsorcjum firm Vulcan Sp. z o.o. oraz COIG SA, właściciele systemu UONET+. To oni złożyli w przetargu najkorzystniejszą ofertę. „Prześcić” na inny system będzie musiało się 15 lubelskich szkół. Pozostałe pracowały już w Uonet +. I ci jednak

aby uzyskać dostęp do danych w ramach „nowego” Uonet+ muszą zalogować się do dziennika na stronie <https://edu.lublin.eu/> oraz ponownie zainstalować aplikację mobilną.

Niektórzy mają jednak problemy.

- Mam troje dzieci w wieku szkolnym. Dotychczas ich stopnie mogłam oglądać na jednym koncie przełączając tylko użytkownika. Teraz do każdego konta mam inny login. To bardzo niepraktyczne i utrudniające życie – żaliła nam się wczoraj Czytelniczka.

Okazuje się, że problem jest przejściowy.

- W przypadku rodziców posiadających kilkoro dzieci będzie możliwość połączenia kliku kont w jedno – słyszemy w biurze prasowym. - Jest to jedno z głównych założeń projektu. Funkcjonalność zostanie uruchomiona w najbliższych dniach.

Umowa na dostarczanie e-dzienniczka będzie płatna z budżetu miasta. Koszt to blisko 7,3 mln zł, przy czym 85 proc. kosztów pokryte zostanie ze środków unijnych. Szkoły oraz rodzice dzieci uczęszczających do miejskich placówek nie ponoszą w związku z tą zmianą żadnych kosztów.

(ASK)

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 26 października 2019 r. przeżywszy lat 57 odszedł

Adam Grzegorz TCHÓRZEWSKI

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 30 października 2019 roku, o godz. 12.00 na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie.

Pogrążona w smutku Rodzina

Reduta powraca. Mała scena dla 50 widzów

KULTURA Teatr im. Juliusza Osterwy otwiera kameralną scenę – „Reduta”. Okazją jest setna rocznica powstania pierwszego w Polsce teatru-laboratorium Juliusza Osterwy. Spektakl premierowy w najbliższą niedzielę

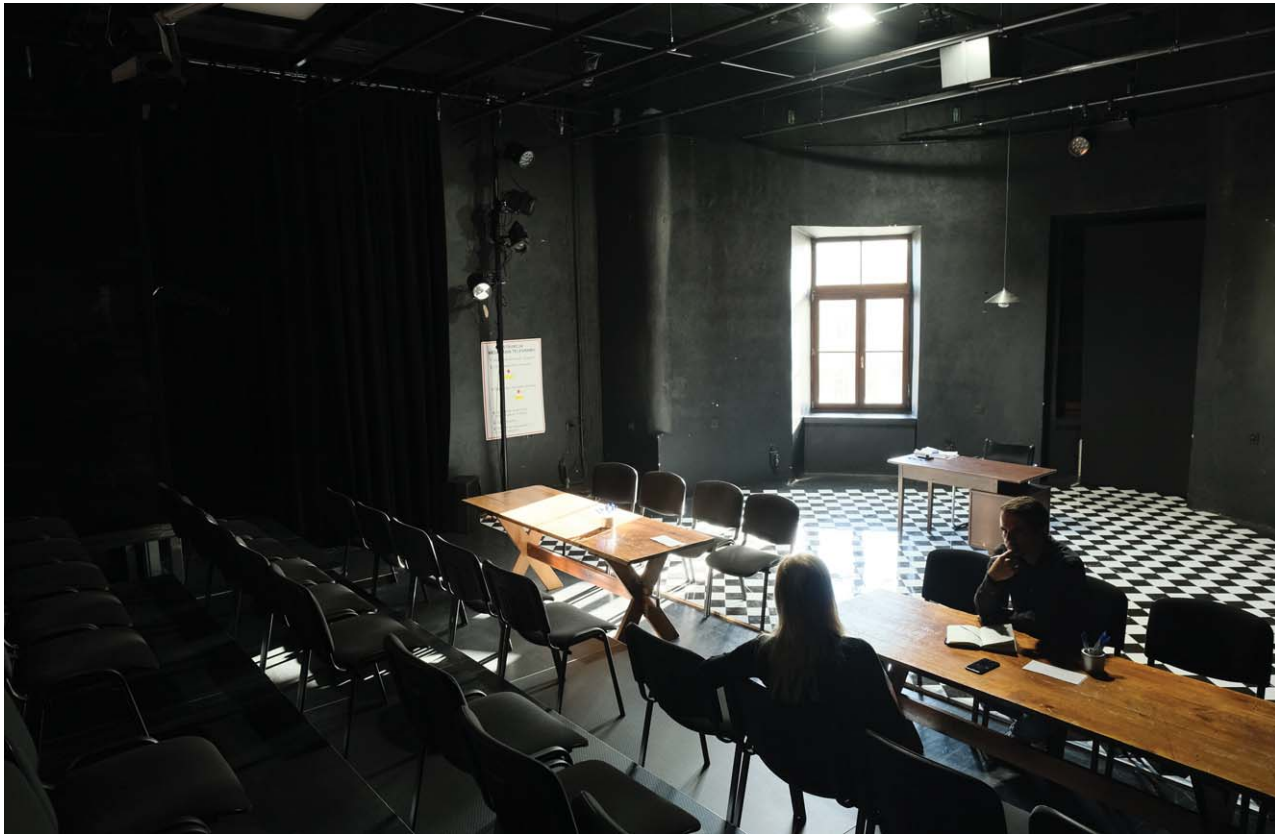
Tomasz Maciuszczak

Scena kameralna w budynku lubelskiego teatru przy ul. Narutowicza powstała na początku lat 60. ubiegłego wieku. Grupa ówczesnych aktorów na czele z Haliną i Janem Machulskimi, Januszem Cywińskim i Kazimierzem Kurkiem powołała do życia Redutę 61. Nazwą nawiązywała do teatru Reduta, założonego w Warszawie w 1919 roku przez patrona lubelskiej sceny – Juliusza Osterwę i Mieczysława Limanowskiego.

Lubelski projekt swoją działalność zainaugurował prapremierą „Na pełnym morzu” Sławomira Mrożka. Mała scena w „Osterwie” funkcjonowała z przerwami do 2010 roku. Wtedy Reduta została zamknięta, bo pomieszczenie na drugim piętrze zabytkowego budynku teatru nie spełniało wymogów BHP.

Pomysł reaktywacji Reduty powrócił, gdy szefową teatru w 2016 roku została Dorota Ignatiew. Niewielkie pomieszczenie udało się wyremontować własnymi środkami instytucji.

- Wykonaliśmy wentylację, zadbaliliśmy o akustykę. Jest widownia, specjalne dźwiękoszczelne drzwi. Wszystko zrobiliśmy metodą gospodarczą. Powstanie małej sceny wynikało z potrze-



by. Twórcy mieli marzenie, żeby w naszym teatrze była mała scena, gdyż ona daje inne możliwości, jeśli chodzi o tworzenie repertuaru, wykorzystywane są inne środki aktorskie - mówi Dorota Ignatiew, dyrektor naczelna Teatru im. Juliusza Osterwy.

Remont zakończono w ubiegłym roku. Od tamtej pory pomieszczenie było wykorzystywane tylko jako

Remont Reduty zakończono w ubiegłym roku. Od tamtej pory pomieszczenie było wykorzystywane tylko jako sala prób. Pierwszy spektakl, dla 50-osobowej publiczności, zostanie wystawiony w najbliższą niedzielę.

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

sala prób. Pierwszy spektakl, dla 50-osobowej publiczności, zostanie wystawiony w najbliższą niedzielę.

Będą to „Emigranci” Sławomira Mrożka w reżyserii Franciszka Szumińskiego studenta Reżyserii AST w Krakowie, laureata Forum Młodej Reżyserii, na którym otrzymał nagrodę główną Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Sztuka

Mrożka jest nawiązaniem do pierwszej premiery w Reducie 61, przygotowanej m.in. przez małżeństwo Machulskich. Nieprzypadkowa będzie także data inauguracyjnego przedstawienia

- Bardzo chciałam, żeby pierwsza premiera miała miejsce w listopadzie tego roku i przypadła na setną rocznicę powstania Reduty, która była pierwszym w Polsce te-

atrem-laboratorium. My, jako Teatr im. Juliusza Osterwy szczególnie czekaliśmy na ten rok – zaznacza pani dyrektor.

Bilety na premierowy spektakl zostały już wyprzedane. Ale w tym miesiącu „Emigranci” na kameralnej scenie zostaną wystawieni jeszcze pięciokrotnie. A w planach są kolejne premiery.

REDUTA 61

- Stawialiśmy sobie bardzo ambitne zadania: znalezienie nowej, adekwatnej do aktualnych potrzeb widza formy współczesnego teatru. Formy polegającej na bezpośrednim kontakcie autora z aktorem i aktora z widzem. Założeniem było przybliżanie lubelskiej widowni współczesnych sztuk polskich autorów. Po spektaklach odbywały się spotkania dyskusyjne z widzami – wspominał Jan Machulski. Po Mrożku wystawiano tu sztuki Haliny Auderskiej i Zbigniewa Herberta. Afisze informowały: reżyseria zbiorowa zespołu „Reduta”.

REDUTA 70

W maju 1970 roku odbyła się tu premiera „Śmiesznego staruszka” Tadeusza Różewicza, w reżyserii Helmuta Kajzara – krytyka, dramaturga i reżysera związanego ze środowiskiem młodego teatru. Grali tu aktorzy Jerzego Grotowskiego. „Reduta 70” wystawiła jeszcze m. in.: jednoaktówkę Józefa Czechowicza „Czasu jutrzejszego” czy „Pokojówki” Jeana Geneta. (ZA WWW.TEATRNN.PL)

13 wolnych mundurów

REKRUTACJA Wczoraj został ogłoszony nabór kandydatów do pracy w Straży Miejskiej. Jej komendant daje na początek 2 700 zł brutto miesięcznego wynagrodzenia oraz szansę na podwyżkę do 3 000 zł po roku pracy

Jakie wymagania ma Straż Miejska? Ukończone 21 lat, zaliczona matura, sprawność fizyczna i psychiczna oraz niekaralność to niezbędne minimum. Jako „dodatkowe atuty” wymienione są m.in.: prawo jazdy, wyższe wykształcenie, doświadczenie w służbach mundurowych, czy kurs ratownika wodnego.

Tym razem do obsadzenia jest 13 etatów strażnika. Na zgłoszenia kandydatów Straż Miejska będzie czekać do 12 listopada. Najpóźniej tego dnia należy dostarczyć niezbędne dokumenty do

sekretariatu komendy przy Podwalu 3a. Dokumenty można też wysłać pocztą, a wtedy decydująca będzie data stempla pocztowego. Selekcja zacznie się od sprawdzenia kompletności dokumentów, potem będą testy sprawnościowe z szóstetapowym torem przeszkód. Kto przebrnie przez tor, ten będzie mógł wziąć udział w teście kwalifikacyjnym, a jeśli poradzi sobie z testem, zostanie zaproszony na rozmowę.

Ci, którzy przebrną przez nabór, dostaną 2 700 zł brutto, stanowisko „strażnik-aplikant” oraz umowę na

12 miesięcy. W pierwszym roku pracy przejdą podstawowe szkolenie zakończone egzaminem. Pozytywny wynik egzaminu otworzy drogę do awansu na stanowisko młodszego strażnika z wynagrodzeniem 3 000 zł brutto. W bonusie straż do rzuca „trzynastkę”, dodatek za wieloletnią pracę, bezpłatne zajęcia z samoobrony, darmowy basen i tańsze bilety na wydarzenia sportowe.

Nowi funkcjonariusze powinni rozpocząć pracę na ulicach już na początku przyszłego roku.

DOMINIK SMAGA

Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie

ogłasza na dzień 05.11.2019 r.

PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ:

Lp.	Marka i typ	Rok prod.	Cena wywoławcza
1	Fiat Bravo 1,9 (niesprawny, niekompletny) – 1 szt.	2009	5.500,00 zł.
2	Fiat Ducato (niesprawny, niekompletny) – 3 szt.	2006, 2009	od 6.000,00 zł.
3	Ford Mondeo 2,5 (niesprawny, niekompletny) – 3 szt.	2009	od 6.500,00 zł.
4	Kia Cee'd 2,0 (niesprawny, niekompletny) – 3 szt.	2007, 2009	od 4.500,00 zł.
5	Kia Sorento 2,5 (niesprawny, niekompletny) – 2 szt.	2008	od 2.000,00 zł.
6	Opel Astra II (niesprawny, niekompletny) – 2 szt.	2004, 2005	od 1.500,00 zł.
7	Opel Vectra (niesprawny, niekompletny) – 2 szt.	2005, 2007	od 6.800,00 zł.
8	Peugeot Partner 1,4 (niesprawny, niekompletny) – 2 szt.	2004, 2005	od 1.500,00 zł.
9	Skoda Fabia 1,4 (niesprawny, niekompletny) – 1 szt.	2004	3.000,00 zł.
10	Skoda Octavia (niesprawny, niekompletny) – 2 szt.	2006	od 4.000,00 zł.
11	Volkswagen T 4 2,5 (niesprawny, niekompletny) – 1 szt.	2001	4.500,00 zł.

Szczegółowy wykaz sprzętu oraz regulamin sprzedaży opublikowany jest na stronie internetowej Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie www.lubelska.policja.gov.pl (informacja, ogłoszenia).

Wymieniony sprzęt oglądać można w siedzibie Wydziału Transportu KWP w Lublinie, ul. Grenadierów 3, w dniu 04.11.2019 r. w godzinach od 12⁰⁰ do 14⁰⁰. (Informacje dodatkowe – Wydział Transportu KWP w Lublinie tel. 535-41-23).

Przetarg odbędzie się w świetlicy Wydziału Transportu KWP w Lublinie, ul. Grenadierów 3, w dniu 05.11.2019 r. o godz. 10⁰⁰.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej przeddzień przetargu z dopiskiem „WADIUM” na nr konta:

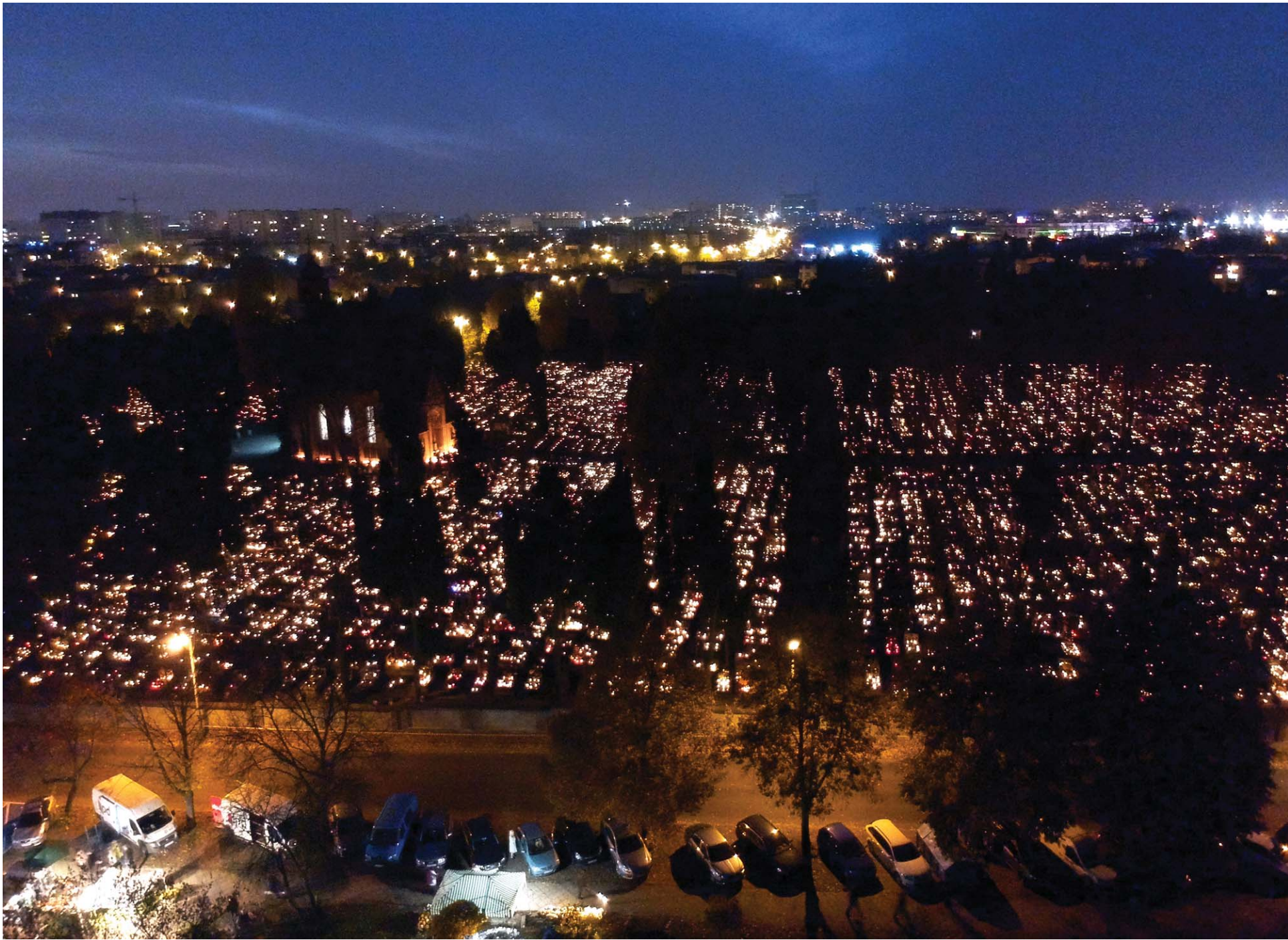
KWP w Lublinie, ul. Narutowicza 73, NBP O/Lublin 72 1010 1339 0004 6213 9120 0000

Sprzęt, nie zbyty w pierwszym przetargu zostanie wystawiony do sprzedaży w drugim przetargu nieograniczonym w dniu 06.11.2019 r. o godz. 10⁰⁰.



Jak dojechać do cmentarza

INFORMATOR Od jutra wprowadzane będą kolejne zmiany w organizacji ruchu koło lubelskich cmentarzy. Na Drodze Męczenników Majdanka zmieni się przeznaczenie niektórych pasów ruchu. Również w tym roku będą kursować specjalne linie komunikacji miejskiej. Tegoroczną nowością są dodatkowe parkingi dla... rowerów



Od czwartku do poniedziałkowego poranka zatoka postojowa przy ul. Ofiar Katynia (z boku Plazy) nie będzie ogólnodostępna. Miejsca zostaną zarezerwowane dla samochodów osób niepełnosprawnych. 1, 2 i 3 listopada będzie można bezpłatnie korzystać (od godz. 7 do 21) z parkingu pod centrum handlowym Lublin Plaza

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Dominik Smaga

Na Majdanku

Od jutra do poniedziałku włącznie obowiązywać ma ruch jednokierunkowy na ul. Cmentarnej. Przejazd będzie możliwy tylko od Drogi Męczenników Majdanka w stronę głównej bramy cmentarza, a po obu stronach jezdni ma obowiązywać zakaz zatrzymywania się.

Jak co rok wyjazd sprzed cmentarza będzie możliwy tylko gruntową drogą koło punktów kamieniarskich, która poprowadzi kierowców do ronda. Na rondzie nie będzie można skręcić w lewo w Drogę Męczenników Majdanka, a dojazd do centrum będzie możliwy przez ul. Dekutowskiego i al. Witosy.

Kolejne zmiany zostaną wprowadzone w czwartkowe popołudnie na Drodze Męczenników Majdanka.

– Od skrzyżowania z ul. Ordonówny do skrzyżowania z ul. Grenadierów dwa pasy ruchu będą służyć do jazdy w kierunku cmen-

tarza – zapowiada Urząd Miasta. Pas przy osi jezdni będzie przeznaczony do jazdy na wprost, a prawy pas posłuży skręcającym na parkingi koło muzeum na Majdanku. Niemożliwy będzie skręt w lewo w ul. Ordonówny. Z kolei kierowcy jadący Drogą Męczenników Majdanka od Felina nie skręca w lewo na teren muzeum.

Parkowanie będzie możliwe m.in. na terenie muzeum, przy parku naukowo-technologicznym oraz koło dawnego Polmozbytu.

Przy ul. Lipowej

Już teraz niedostępne są miejsca postojowe pod cmentarzem od strony ul. Lipowej. Parking został przeznaczony na stoiska dla sprzedawców kwiatów i zniczy. Będzie tak do 5 listopada.

Od czwartku do poniedziałkowego poranka zatoka postojowa przy ul. Ofiar Katynia (z boku Plazy) nie będzie ogólnodostępna. Miejsca zostaną zarezerwo-

wane dla samochodów osób niepełnosprawnych.

W czwartek zasłonięte zostaną zakazy zatrzymywania się na Głębokiej od skrzyżowania z ul. Narutowicza do ul. Raabego oraz po przeciwnej stronie, wzdłuż pawilónów. Dzięki temu kierowcy będą mogli tutaj parkować do poniedziałku włącznie.

1, 2 i 3 listopada będzie można bezpłatnie korzystać (od godz. 7 do 21) z parkingu pod centrum handlowym Lublin Plaza. Kierowcy muszą pamiętać, że nie wolno tu wjeżdżać samochodami z instalacją gazową.

Przy Bełżyckiej

Tutaj, jak co rok, zmieniona będzie organizacja ruchu na dwóch ulicach: Bełżyckiej oraz Folwarcznej. Obie ulice będą drogami jednokierunkowymi. Bełżycka umożliwi dojazd od strony al. Kraśnickiej w kierunku cmentarza, Folwarczna będzie drogą wyjazdową. Takie zasady mają obowiązywać 1, 2 i 3 listopada.

Przy Pszczylej

1, 2 i 3 listopada ul. Pszczylej będzie drogą jednokierunkową od linii kolejowej do ul. Kukulczej. Wyjazd sprzed cmentarza w kierunku ul. Krężnickiej będzie możliwy przez Kukulczą i Letniskową.

Komunikacja miejska

Na ulice Lublina zostaną wysłane trzy linie specjalne umożliwiające dojazd do największych lubelskich cmentarzy. – 1, 2 i 3 listopada przejazd liniami 200, 201 i 202 będzie bezpłatny – mówi Justyna Gózdź z Zarządu Transportu Miejskiego.

* Linia 200 będzie kursować z al. Andersa (rondo Berbeckiego, koło Carrefoura) przez al. Spółdzielczości Pracy, Unicką, Podzamcze, al. Tysiąclecia, 3 Maja, Krakowskie Przedmieście, Lipową, al. Piłsudskiego, Al. Zyguntowskie, Fabryczną, Drogę Męczenników Majdanka, Krańcową, al. Witosy (bez przystanków), Dekutowskiego i Drogę Męczenników Majdanka do starej

pętli trolejbusowej Majdanki (w przeciwną stronę z pętli Majdanek prosto przez Drogę Męczenników Majdanka). Autobusy z tym numerem będą kursować 1 listopada (przez większość dnia co 6 minut), natomiast 2 i 3 listopada z częstotliwością co 24 minuty.

* Linia 201 ma jeździć z al. Andersa (rondo Berbeckiego, koło Carrefoura) przez al. Spółdzielczości Pracy, Unicką, Podzamcze, al. Tysiąclecia, 3 Maja, Krakowskie Przedmieście, Lipową, Narutowicza (autobus nie stanie przy aptece, tylko za zakrętem), Głęboką, Filaretów, Zana, al. Kraśnicką do Konopnicy. Autobusy będą kursować wyłącznie 1 listopada, z częstotliwością co 30 minut.

* Linia 202 będzie kursować z pętli Majdanek przez Drogę Męczenników Majdanka, ul. Wolską, Kunickiego i Abramowicką do pętli Abramowice (w przeciwną stronę przez Drogę Męczenników Majdanka, Krańcową i Dekutowskiego). Kursy

będą wykonywane 1 listopada co 25 minut, a 2 i 3 listopada co 40 minut.

Linia 32, jak co rok, nie będzie kursować przez ul. Walecznych, tylko przez ul. Koryznowej. Taka zmiana ma obowiązywać 1, 2 i 3 listopada.

* Linia 78 w piątek, sobotę i niedzielę będzie mieć zmienioną trasę, nie dotrże do Zemborzyc Podleśnych, tylko będzie skierowana przez Krężnicką, Żeglarską i Nałkowskich do ul. Romera (przystanek Wapowskiego).

Parkingi rowerowe

Tegoroczną nowością będą stojaki na rowery, które w czwartkowe popołudnie mają być rozmieszczone w pobliżu cmentarzy. 20 jednośladów zmieści stojak koło głównej bramy cmentarza na Majdanku (po lewej stronie), tyle samo pomieści parking koło skrzyżowania al. Andersa z ul. Walecznych, a 10-miejscowy parking ma stanąć na rogu ul. Lipowej i Ofiar Katynia (koło Plazy).

Mała Ida na granitowym głazie

UPAMIĘTNIE Trwają ostatnie przygotowania do ustawienia w centrum Chełma figury światowej sławy skrzypaczki Idy Haendel. Skwer u zbiegu ulic Mickiewicza i Lubelskiej, na którym pojawi się odlana z brązu 7-letnia Ida, został już uporządkowany

Wojciech Zakrzewski

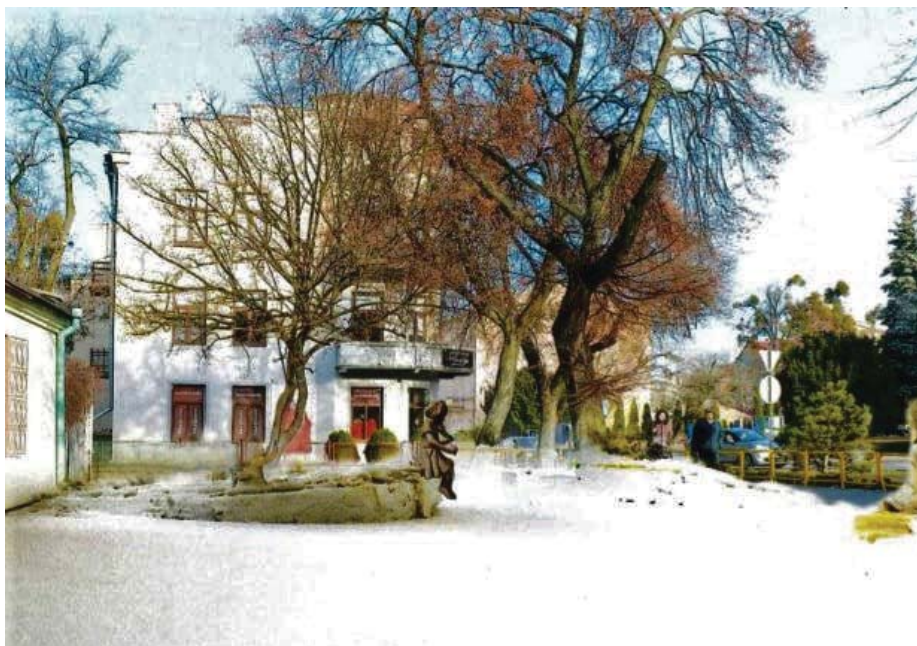
– „... wiem, skąd jestem. Mych chełmskich korzeni i dzieciństwa przy ulicy Łącznej 5 nie przysłoniły koncerty z największymi postaciami muzyki i dla największych tego świata” – tak podsumowuje swe życie Ida Haendel w dokumencie z 2011 roku w reżyserii Christin Jezior.

Była „cudownym dzieckiem” – w wieku czterech lat rozpoczęła naukę w warszawskim konserwatorium Mieczysława Michałowicza. Później Ida kształciła się po okiem Carla Flescha w Berlinie i George’a Enescu w Paryżu. Była najmłodszą uczestniczką I Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Warszawie w 1935 roku i zajęła siódme miejsce. W 1936 roku wyemigrowała do Wielkiej Brytanii, gdzie mieszkała do 1952 r. kiedy to przeniosła się do Montrealu.

Haendel koncertowała na scenach całego świata z najsłynniejszymi muzykami



i dyrygentami, m.in. z Arturem Rubinsteinem, Władysławem Aszkenezym, Rafałem Kubelikiem, Valentyną Lisitsą i Zubinem Mehtą. Mieszka w Miami Beach na Florydzie w USA.



W Chełmie była w 2006 i 2011 roku, jej imieniem nazwano sale koncertową Państwowej Szkoły Muzycznej w Chełmie.

Prace nad upamiętnieniem skrzypaczki podjęto

Wizualizacja pomnika i skweru, na którym ma stanąć, przygotowana przez Artrossignol – Kamil Słowik

FOT. UM CHEŁM

jeszcze w 2018 roku, ale projekt nie został skonsultowany z konserwatorem zabytków, który z gazet dowiedział się, że ówczesne władze Chełma zamierzają upamiętnić Idę

Haendel w historycznym miejscu.

Plac przy ul. A. Mickiewicza 1/Lubelskiej 46 związany jest z historią kościoła rzymskokatolickiego pw. św. Ducha. Pierwsze wzmianki o drewnianej świątyni pochodzą jeszcze z końca XV w. Nad właściwym sposobem zagospodarowania placu po rozebranym kościele zastanawiano się już w okresie międzywojennym.

– Zagospodarowanie skweru – oprócz ustawienia figury skrzypaczki – zakłada wymianę zniszczonej nawierzchni z częściowym zachowaniem ceglanych zarysów fundamentów kościoła pw. Świętego Ducha – mówi Damian Zieliński z Biura Prezydenta Chełma. Dodatkowo na skwerze staną ławki i kosze na śmieci, trejaż, słupki drogowe oraz tablica informacyjna. Zachowana zostanie zieleni i zaaranżowana nowa – pojawią się m.in. berberyisy czy winobluszcz.

Była w fatalnym stanie. Droga do Sławatycz już po remoncie

Do tej pory stanowiła postrach kierowców. Ale droga powiatowa na odcinku z Międzyzlesia do Matiaszówki jest już po remoncie.

To 4,5-kilometrowy fragment trasy z Zalesia do przejścia granicznego w Sławatyczach. Powiat bialski dostał na nią pieniądze z programu współpracy transgranicznej. Całość kosztowała 5,8 mln zł. Jej wytrzymałość i parametry zachwalał Leszek Horegląd, prezes białskiej firmy PRD, który zajęła się inwestycją. – To bardzo dobra i wytrzymała droga. Włożyliśmy w jej przebudowę całą



swoją wiedzę, doświadczenie i możliwości.

Droga zyskała nową nawierzchnię i system odwodnienia, została też poszerzona do 6 metrów. Powstały nowe zatoki autobusowe

Otwarcie wyremontowanej drogi do Sławatycz

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ

oraz przystanki. Prace trwały od kwietnia tego roku.

W tym roku powiat bialski na inwestycje przeznaczy ponad 42 mln zł, największe z nich dotyczą właśnie drogownictwa. (EB)

Usłyszeli gwizd, poczuli gaz

Mieszkańcy gminy Końskowola zaniepokoił wczoraj dość głośny, trudny do zlokalizowania gwizd oraz dający się wyczuć zapach gazu w powietrzu. Część z nich była przekonana, że doszło do poważnej awarii. Na szczęście był to tylko efekt opróżniania kolektorów przez Gaz-System.

W pierwszej chwili mieszkańcy pomyśleli, że doszło do awarii w miejscowej gazowni lub rozszczelnienia instalacji. – Ten szum, takie wycie z oddali, to słychać cały czas. Raz ciszej, raz głośniejsze. I ten zapach, jakby gaz albo amoniak – mówi Dziennikowi jeden z mieszkańców gminy.

– Nie otrzymaliśmy od służb żadnych ostrzeżeń o zagrożeniach – przyznaje Andrzej Mensik, szef Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności w puławskim Starostwie Powiatowym.

Sprawdzając kolejny trop zadzwoniliśmy do Zakładów Azotowych „Puławy”. Tam dowiedzieliśmy się, że za to, co słyszą i czują mieszkańcy Końskowoli, odpowiada spółka Gaz-System. – Otrzymaaliśmy informację o tym, że spółka ta przeprowadza dzisiaj opróżnianie kolektorów gazowych. Wszystko jest pod

kontrolą – zapewnił Marek Sieprawski, rzecznik koncernu. Tę samą informację potwierdziła również Polska Spółka Gazownictwa w Lublinie.

Próbowaliśmy skontaktować się z przedsiębiorstwem Gaz-System, żeby zapytać, dlaczego przed planowanym opróżnieniem kolektorów (co w związku z wysokim ciśnieniem wywołuje głośny gwizd dający się słyszeć w promieniu nawet kilku kilometrów od kolektora), nie zdecydowali się na poinformowanie o tym fakcie miejscowej ludności. Niestety, nie udało nam się uzyskać komentarza.

– Gdybyśmy otrzymali odpowiedni komunikat, moglibyśmy z wyprzedzeniem poinformować mieszkańców o tym, czego mogą się spodziewać. Posiadamy przecież SMS-owy system ostrzegania – przyznaje Stanisław Gołębiowski, wójt gminy Końskowola, który również słyszał nietypowy hałas i, podobnie jak inni, nie wiedział, co się dzieje. – Ludzie z niepokojem patrzyli w stronę Azotów. My, jako Urząd Gminy nie zostaliśmy poinformowani o działaniach tego rodzaju – dodaje Mariusz Majkutowicz-ca wójta.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Pięciu na dyrektora ośrodka sportu

Trwa drugi już konkurs, który ma wyłonić nowego dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Puławach. Rozmowy z kandydatami, którzy pozytywnie przeszli pierwszy etap rekrutacji, zaplanowano na początek listopada. Po ich zakończeniu dowiemy się, kto zastąpi Antoniego Rękas.

Przypominamy, że pierwszy konkurs zakończył się fiaskiem. Obaj jego finaliści, Andrzej Śliwa i Tomasz Lewtak nie uzyskali pozytywnej

opinii komisji rekrutacyjnej. Do nowego konkursu złożono siedem ofert, z których w ubiegłym tygodniu z powodów formalnych, odrzucono dwie. Wśród pięciu finalistów znaleźli się: Andrzej Śliwa, Robert Krzysztofik, Wojciech Szmyła, Arkadiusz Urbaniak i Piotr Samojłowicz.

Andrzej Śliwa to wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 im. T. Kościuszki w Puławach. W przeszłości był radnym miejskim PiS. W latach 2007-2010 był prezesem KS Wisła Puławy.

Robert Krzysztofik z Puław 2014 roku z listy PO startował do rady miasta. Bez powodzenia. Trzy lata później zakończył pracę na stanowisku prezesa Puławskiej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej. Obecnie prowadzi własne biuro rachunkowe.

Piotr Samojłowicz to pedagog z Lublina. W roku 2015 startował w wyborach na posła z listy Ruchu Społecznego RP. Zdobył zaledwie 9 głosów.

Arkadiusz Urbaniak to natomiast absolwent war-

szawskiego AWE, były reprezentant Polski w piłce ręcznej oraz pracownik puławskiego MOSiR. Wojciech Szmyła to z kolei specjalista związany z branżą chemiczną, były prezes puławskiego Agrochemu.

Który z nich zostanie nowym dyrektorem puławskiego ośrodka sportu? – Drugi etap procedury konkursowej został przewidziany na 7 listopada – informuje Łukasz Kołodziej z Urzędu Miasta Puławy.

RS

Nowy most w drodze nad jeziora

INWESTYCJA To będzie jedna z najważniejszych inwestycji drogowych w gminie Łęczna. Na deskach projektantów powstaje nowy most na Wieprzu w Łęcznej. Będzie miał cztery pasy ruchu

Paweł Puzio

Kierowcy od lat czekają na nowy most w Łęcznej. Obecna konstrukcja jest przystosowana do nośności 30 ton. – Most jest już w fazie projektowania i opracowywania dokumentacji. Przeprowadzenie przez Wieprz powstanie w miejscu obecnego mostu, zbudowanego w 1966 roku. Nowy obiekt będzie miał nośność projektową 50 ton, czyli o 20 ton więcej niż obecny. Powstaną jezdnie z dwoma pasami ruchu i chodniki po obu stronach. Realizację tego przedsięwzięcia przewidziano na lata 2020-2021 – mówi Krzysztof Nalewajko z Biura Dyrektora Generalnego Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Tym samym droga 82 przez Łęczną będzie mieć standard dwupasmówki, od mostu do wjazdu w kierunku Puchaczowa.

To nie jedyne prace, jakie planują drogowcy na dro-



dze 82. W 2020 roku zakończą się prace przy budowie zatok autobusowych z peronami i chodnikami w Łuszczowie Pierwszym, a w sąsiednim Łuszczowie oraz Zofiówce powstaną chodniki z dojazdami

Powstaną jezdnie z dwoma pasami ruchu i chodniki po obu stronach

do zatok autobusowych i przebudowane zostanie skrzyżowanie z drogą powiatową Kijany-Łuszczów. Zostanie także przebudowany przepust w Wesołowie. Te prace mają być wykonane w 2020 r.

Jeszcze w październiku zostanie podpisana umowa na rozbudowę skrzyżowania na drodze 82 z drogami lokalnymi w Turce. Inwestycja realizowana jest w porozumieniu z gminą Wólka Lubelska i obejmuje między innymi

budowę w miejscu niebezpiecznego skrzyżowania koło Biedronki przy os. Borek ronda turbinowego połączonego z sąsiednim węzłem Lublin-Tatary na obwodnicy. Przypomnijmy, że ta inwestycja powstaje w ramach programu Lubelski Obszar Funkcjonalny. Powstanie też duży parking Park&Ride (parkuj i jedź komunikacją miejską) oraz pętla autobusowa.

Przypomnijmy także, że do 15 listopada potrwa remont odcinka drogi 82 od granic Lublina do węzła Lublin-Tatary. Od 1 stycznia ten 1,5-kilometrowy odcinek przejdzie pod opiekę Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie.

– Remont, łącznie z malowaniem nowego oznakowania, potrwa do 15 listopada. Na 1 listopada chcemy zakończyć prace drogowe, aby kierowcy nie stali w korkach – mówi Krzysztof Zwolan, zastępca dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Lublinie.

Chcą zbudować żłobek. Jak dostaną dotację

Łuków chce mieć swój żłobek. Miasto będzie się starać o dotację na ten cel z rządowego programu „Małuch plus”.

– Przygotowaliśmy już koncepcję, jak żłobek miałby wyglądać – mówi Anna Kicińska, naczelnik wydziału promocji w łukowskim magistracie. Placówka ma powstać przy miejskim przedszkolu nr 2. Budynek będzie parterowy z dwiema salami o łącznej powierzchni ok. 230 mkw. koszt oszacowano na ok. 1,5 mln zł.

Do 13 listopada urzędnicy muszą złożyć wniosek o dofinansowanie. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w styczniu. – Przy pozytywnym wariancie zakładamy że na koniec 2020 roku, żłobek powstanie – podkreśla naczelnik.

– Chcemy przyjąć 48 dzieci do żłobka. Z danych GUS wynika, że pod koniec ubiegłego roku na terenie miasta było 700 dzieci w wieku do 2 lat – dodaje Kicińska. W mieście oddziały żłobkowe działają tylko przy przedszkolach prywatnych. – W ostat-

nich latach tych przedszkoli pojawiło się mnóstwo. Konkurencja jest zdrowa, ale gdzieś nasze przedszkola publiczne pod względem marketingowym przegrywają. Bo placówki niepubliczne, posiadając oddziały żłobkowe, zyskują przewagę strategiczną – uważa Paweł Krasuski, zastępca burmistrza Łukowa. – Dzieci trafiają do nich wcześniej i później trudno przenieść je do przedszkola publicznego. Dlatego tym żłobkiem odpowiemy na pewną potrzebę, która

jest w naszym mieście – podkreśla Krasuski.

Jednak radny Robert Dołęga (PiS) przypomina władzom, że również gmina Łuków ma w planach uruchomienie żłobka, ale na 60 dzieci. – Zapotrzebowanie w mieście jest większe niż 48 dzieci – zauważa Dołęga.

– Taka była nasza pierwsza koncepcja aby, żłobek był na 60 miejsc, ale doszliśmy do wniosku, że to może być przeszacowane, właśnie ze względu na miejsca w placówkach prywatnych – tłumaczy zastępca burmistrza.

(EB)

Podłączają stadion. Będą utrudnienia

Biała Podlaska rozpoczyna prace przy miejskim stadionie. Na początek przyłączy media.

– Pierwszym etapem inwestycji będzie budowa sieci i przyłączy kanalizacji deszczowej, sanitarnej i wodociągowej przy ul. Artyleryjskiej i ul. Akademickiej – mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik magistratu. Chodzi o podłączenie mediów ze stadionu do sieci ogólnomiejskiej. – Prace te są związane z zakładaniem murawy boiska – zaznacza rzeczniczka. Spowoduje to utrudnienia w ruchu. Od wtorku do 9 grudnia ulica Akademicka na odcinku od ul. Artyleryjskiej do ul. Pięknej będzie zamknięta.

Niedawno miasto powtórzyło przetargi na budowę płyty boiska oraz parking przy stadionie. Te pierwsze unieważniono ze względu na zbyt wysokie ceny zaproponowane przez oferentów. Ogłoszone po raz drugi, czekają jeszcze na rozstrzygnięcie. Na budowę parkingu miasto zarezerwowało 676 tys. zł, a na płytę boiska 2,8

mln zł. Wykonawca ma za zadanie wymienić ziemię na stadionie, ułożyć odwodnienie, instalację ogrzewania płyty, wykonać balustrady i oświetlenie.

Kilka miesięcy temu doszło do pierwszych ustaleń odnośnie zmiany koncepcji przebudowy stadionu. Prezydent Michał Litwiniuk (PO) zrezygnował z pomysłu poprzednika odnośnie przebudowy obiektu za 41 mln zł. Jego koncepcja jest skromniejsza, zakłada m.in. trybunę na 1,5 tys. miejsc. – Utrzymana została dotacja ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w wysokości 10 mln zł przyznana na tę inwestycję przez Ministerstwo Sportu i Turystyki – zaznacza rzecznik magistratu.

W związku z prowadzonymi pracami przystanki komunikacji miejskiej Artyleryjska i Akademicka 1 zostaną wyłączone z ruchu. Objazdy dla linii F wyznaczone są ulicami: Warszawską, Kopernika do ul. Akademickiej, a dla linii K: Zamkową, Warszawską, Kopernika do ul. Akademickiej w obu kierunkach.

(EB)

Oddała oszustce 5 tysięcy złotych

Nawet do 12 lat pozbawienia wolności grozi 34-letniej kobiecie, która na tzw. „wnuczka” wyłudziła od mieszkanki powiatu lubartowskiego 5 tys. zł. Oszustka właśnie wpadła.

Do oszustwa doszło w sierpniu tego roku. Do 90-letniej mieszkanki powiatu lubartowskiego, na numer stacjonarny, zadzwoniła kobieta podająca się za jej córkę. Poprosiła o pomoc, stwierdziła,

że jest w trudnej sytuacji losowej. Pieniądze miała odebrać koleżanka córki. Gdy kobieta pojawiła się w mieszkaniu pokrzywdzonej, ta przekazała oszustce 5 tys. zł.

34-latkę wpadła w ubiegły czwartek podczas kontroli drogowej. Sąd zastosował wobec niej trzymiesięczny areszt. Nie jest to pierwsze przestępstwo kobiety. Za najnowsze grozi jej nawet do 12 lat pozbawienia wolności.

RED

Rondo im. rotmistrza Pileckiego

Wszystko wskazuje na to, że na jutrzejszej sesji Rady Miasta w Łęcznej jedno z rond otrzyma imię rotmistrza Witolda Pileckiego. Tym samym poprzą pomysł Mariusza Fijałkowskiego, który wyszedł z taką inicjatywą.

Chodzi o rondo na skrzyżowaniu ulicy Targowej i al. Jana Pawła II. – To już trzecie podejście do nadania imie-

nia rotmistrza Pileckiego obiektowi w Łęcznej – mówi Grzegorz Kuczyński, rzecznik prasowy UM. Poprzednie dwie dotyczyły skweru na osiedlu Stare Miasto. – Po konsultacjach nie było zgody rady osiedla. Nie do końca było wiadomo, czy ten skwer zachowa swoje pierwotne funkcje, czy też stanie w tej lokalizacji np. budynek mieszkalny – wyjaśnia Kuczyński.

(P.P.)



Dużo drożej za śmieci

PIENIĄDZE Opłata za wywóz śmieci może wzrosnąć w przyszłym roku nawet o 40 procent do ok. 20 zł od osoby miesięcznie. Powody? Wzrost minimalnego wynagrodzenia, transportu oraz kolejny, znaczny wzrost wysokości tzw. opłaty marszałkowskiej

Radosław Szczęch

Puławianie od dwóch lat za śmieci płaci tyle samo. Obowiązująca stawka to 14 zł za segregowane i 18 zł za niesegregowane od osoby, miesięcznie. Szansa na to, że te ceny utrzymają się także w przyszłym roku, praktycznie nie ma. To, ile mieszkańcy miasta zapłacą za śmieci, będzie zależało przede wszystkim od tego, jak zakończy się ogłoszony już nowy przetarg na odbiór odpadów. Ale należy się spodziewać, że firmy zajmujące się odbiorem śmieci raczej nie będą tanie.

Ma to związek m.in. z zapowiedzianą przez rząd wyraźną podwyżką minimalnego wynagrodzenia, co przełoży się na skokowy wzrost kosztów pracowniczych. Do tego dochodzi znaczna liczba kursów śmieciarek po miesiące związana z segregacją i dzieleniem śmieci na większą liczbę frakcji.

Wpływ na ostateczną wysokość opłat za śmieci



Na planowany wzrost cen wywozu śmieci włożyło się kilka czynników, w tym wzrost płacy minimalnej oraz droższa opłata za składowanie śmieci

FOT. PIXABAY.COM

będzie miał także koszt ich zagospodarowania. Tutaj do głosu dochodzi opłata marszałkowska, czyli rodzaj podatku jaki (w związ-

ku z unijnym prawem) muszą ponosić firmy korzystające ze składowisk. Ten rodzaj ekologicznej daniny w przyszłym roku

wzrośnie z obecnych 170 zł do 270 zł za każdą tonę śmieci, jaka trafi na wysypisko. To wzrost o prawie 60 procent.

Ale to jeszcze nie wszystko: wyczerpuje się stara niecka puławskiego wysypiska, w związku z czym Zakład Usług Komunalnych wkrótce zacznie korzystać z nowej, mniejszej. Jak tłumaczy Tomasz Wadas, prezes spółki, bez wywożenia części odpadów na inne składowiska, nowa niecka wystarczylaby na zaledwie 4 lata. ŻUK nie chcąc do tego dopuścić, zamierza wywozić część śmieci na inne składowiska (poza miasto), co w przypadku tego akurat oferenta odbije się w kosztach transportu.

Warto dodać, że z podobnymi kłopotami borykają się również inne samorządy oraz obsługujące je spółki. Dla przykładu, w kwietniu tego roku opłaty za odbiór śmieci znacząco podwyższył Dęblin. Stawki wzrosły tam o sto procent, do 20 zł i 40 zł za osobę miesięcznie. W Zamościu samorząd przymierza się do podniesienia cen do nawet 22 zł i 44 zł.

Solary z pełną mocą

Gmina Lubartów zakończyła program budowy zielonych źródeł ciepła. I już złożyła wniosek na następny eko-projekt.

W ramach programu zainstalowano 37 kotłów na biomasę oraz 839 kolektorów słonecznych na prywatnych budynkach. – Gmina otrzymała ponad 7,2 milion złotych z Unii. Mieszkańcy w zależności od liczby paneli wpłacali od 2 tys. zł za jeden panel do 4 tys. złotych za instalację 4-panelową – mówi wójt Krzysztof Kopyś.

Dzięki odnawialnym źródłom energii posiadacze kolektorów solarnych w okresie od wiosny do jesieni uzyskują ciepłą wodę użytkową. Korzystanie z instalacji wpływać będzie na zminimalizowanie kosztów podgrzania wody użytkowej oraz zmniejszenie zanieczyszczenia środowiska naturalnego. – Projektu jeszcze nie rozliczono. Mieszkańcy mogą jeszcze się spodziewać zwrotu drobnych kwot – zapowiada wójt.

Gmina złożyła już wniosek do kolejnego unijnego programu związanego z OZE. – Mieszkańcy gminy są bardzo zainteresowani fotowoltaiką, boom na solary już mija – ocenia wójt.

(P.P.)



FOT. UG LUBARTÓW

P R O M O C J A

ŚLUB ROKU plebiscyt

Nagrody o wartości

10 000 zł

dla zwycięskiej pary

Regulamin konkursu i formularz zgłoszeniowy na www.dziennikwschodni.pl

Na zgłoszenia czekamy **do 5 listopada**

ORGANIZATOR

dziennik
wschodni

PARTNERZY

made to measure
STOLARCZYK
SUITS

Ślubne Atelier
SUKNIE ŚLUBNE

APT Szkoła Tańca
www.ap1.lublin.pl

Roll Art
STUDIO FILMOWE

ARTURGEORGIEW.PL
FOTOGRAFIA

ART

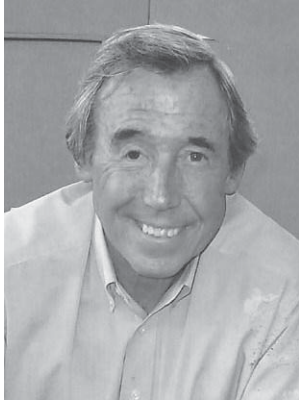
Rimat
Pracownia Florystyczna
Marzena Straska

Aesthetic
Szkoła Wizażu i Stylizacji

Wspominamy tyc

Luty 2019

Gordon Banks



Mistrz świata z piłkarską reprezentacją Anglii. Uważany za jednego z najlepszych bramkarzy w historii. Był sześciokrotnie wybierany przez FIFA najlepszym bramkarzem na świecie.

W reprezentacji Anglii wystąpił 73 razy, a największym sukcesem było mistrzostwo świata z 1966 roku. Zagrał wówczas we wszystkich meczach. Najwięcej meczów zagrał dla Leicester City (293). Był piłkarzem także Stoke City czy Chesterfield. W 1972 roku miał wypadek samochodowy. Lekarze nie zdołali uratować jego prawego oka. To wydarzenie przyspieszyło zakończenie kariery.

FOT. CHRISTOPHE95/WIKIPEDIA

Władysław Grzyb



Przez wiele lat pełnił funkcję krzykacza miejskiego. Ale tak naprawdę był członkiem orkiestry, dla którego Lublin był wszytkim. Ubrany w charakterystyczny strój, na który zrzucili się swego czasu miejscy radni, obwieszczał dźwiękiem dzwonka i swym donośnym głosem różne wydarzenia, towarzyszył też oficjalnym miejskim uroczystościom.

Funkcję klikona, bo tak inaczej nazywa się krzykacza miejskiego, pełnił od początku lat 90., najpierw samowolnie, później na zlecenie Urzędu Miasta, który za skromnym wynagrodzeniem powierzał mu „prowadzenie ceremoniału podczas uroczystości i wydarzeń” wskazanych przez kancelarię prezydenta Lublina. Swoje wezwania najczęściej zaczynał od słów: „Mieszczki i mieszczanie królewskiego stołecznego grodu Lublin, zatrzymajcie się i posłuchajcie”. Ostatnio na kontynuowanie pasji nie pozwalał mu stan zdrowia.

Władysław Stefan Grzyb w 1989 r. otrzymał tytuł ho-

norowego obywatela miasta. Był pomysłodawcą ogólnopolskiego przeglądu hejnałów organizowanego corocznie w Lublinie w połowie sierpnia, zabiegał także o odnowę lubelskich zabytków, również tych na cmentarzu przy ul. Lipowej.

FOT. MK

Karl Lagerfeld



Niemiecki projektant mody, artysta i fotograf, który mieszkał w Paryżu. Pracował nad wieloma projektami miodowymi i artystycznymi związanymi z modą.

Od 1983 do śmierci kierował domem mody Chanel. W 2001 wydał książkę o diecie, którą napisał razem ze swoim dietetykiem, zatytułowaną „The Karl Lagerfeld Diet”. W 2004 zapoczątkował serię „wielkich projektantów” dla H&M. Był też twórcą projektu etykietek napoju Coca-Cola.

FOT. CHRISTOPHER WILLIAM ADACH/WIKIPEDIA

Matti Nykänen



Fiński skoczek narciarski, reprezentant klubu Jyväskylän Hiihtoseura, wielokrotny medalista igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i mistrzostw świata w lotach, trener narciarski.

Uznawany za najlepszego skoczka narciarskiego w dziejach, przez znawców narciarstwa uważany również za największy talent w historii tej dyscypliny.

Pozostaje jedynym skoczkiem w dziejach, który indywidualnie wygrał przynajmniej raz Puchar Świata, złoty medal igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata, mistrzostw świata w lotach oraz Turniej Czterech Skoczn.

Po zakończeniu kariery sportowej został piosenkarzem, jego pierwsza płyta uzyskała status złotej. Został również celebrytą i bohaterem wielu głośnych skandali, związanych z nadużywa-

niem alkoholu i agresywnym zachowaniem.

FOT. JAKKE NIKKARINEN/SUOMEN MONETA/WIKIPEDIA

Jan Olszewski



Polityk, adwokat i publicysta. W okresie II wojny światowej i okupacji żołnierz Szarych Szeregów oraz uczestnik Powstania Warszawskiego. Działacz opozycji demokratycznej i obrońca w procesach politycznych w okresie PRL, wolnomularz.

W latach 1991–1992 prezes Rady Ministrów, w latach 1991–1993 i 1997–2005 poseł na Sejm I, III i IV kadencji, twórca i przewodniczący Ruchu dla Rzeczypospolitej oraz Ruchu Odbudowy Polski, w latach 1989–1991 i 2005–2006 członek Trybunału Stanu, w latach 2006–2010 doradca prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Kawaler Orderu Orła Białego.

Jako prezes RM deklarował spowolnienie prywatyzacji majątku państwowego, wspierał rolnictwo, wprowadzając ceny minimalne na produkowaną żywność i dopłaty do paliwa rolniczego, opowiadał się też za dekomunizacją w Ministerstwie Obrony Narodowej (obejmującą wszystkich żołnierzy i pracowników cywilnych Sił Zbrojnych RP i ministerstwa) oraz w MSW w tym Urzędzie Ochrony Państwa i Policji (obejmującą też pracowników cywilnych podległych MSW niebędących funkcjonariuszami), nie przygotowując w trakcie kierowania Radą Ministrów rozwiązań prawnych w tym zakresie.

W maju 1992 wyraził swój sprzeciw koncepcji przekazywania baz opuszczanych przez wojska rosyjskie stacjonujące w Polsce w ręce międzynarodowych spółek polsko-rosyjskich. Uchwałą Sejmu z 5 czerwca 1992 Jan Olszewski został pozbawiony urzędu na skutek uchwalenia wotum nieufności.

FOT. WWW.PREZYDENT.PL

Biskup Alojzy Orszulik



Duchowny rzymskokatolicki, pallotyn, biskup pomocniczy siedlecki w latach 1989–1992, biskup diecezjalny łowicki w latach 1992–2004, od 2004 biskup senior diecezji łowickiej. Kawaler Orderu Orła Białego.

W 1987 wszedł w skład Komisji Mieszanej Stolicy Apo-

stolskiej i Episkopatu Polski ds. nawiązania stosunków dyplomatycznych między Watykanem i Polską.

Brał udział w rozmowach w Magdalence i w obradach Okrągłego Stołu. W latach 1989–1994 był zastępcą sekretarza Episkopatu Polski.

W Konferencji Episkopatu Polski do 1994 był wiceprzewodniczącym, a w 1994 został przewodniczącym Komisji ds. Środków Społecznego Przekazu. Brał udział w pracach Komisji Prawnej, a także Komisji Wspólnej Episkopatu Polski i Rządu. W latach 1990–1993 jako delegat Stolicy Apostolskiej negocjował konkordat z polskim rządem.

FOT. BŁAŻEJ BENISZ/WIKIPEDIA

Ks. mitrat Wincenty Pugacewicz



Był rezydentem Parafii Prawosławnej Św. Cyryla i Metodego w Białej Podlaskiej. Ks. Wincenty Pugacewicz ukończył Prawosławne Seminarium Duchowne w Warszawie (1954 r.) i Chrześcijańską Akademię Teologiczną (1972 r.). W 1955 roku w Orli wstąpił w związek małżeński z Neonią Laszewicz. Święcenia diaconońskie (12 czerwca 1955 r.) i kapłańskie (10 lipca 1955 r.) otrzymał w katedrze w Warszawie z rąk metropolity warszawskiego i całej Polski Makarego. Po święceniach został mianowany wikariuszem w parafii w Wólce Wyganowskiej, a w latach 1956–58 wikariuszem w Kleszczelach na Podlasiu. Kolejną, już na samodzielny stanowisku proboszcza, była w latach 1958–1983 parafia w Terespolu nad Bugiem. Następnie był proboszczem parafii w Białej Podlaskiej z filią w Nosowie (do 1993 r.).

Dzięki jego wysiłkom udało się zbudować cerkiew oraz rozbudować plebanie w Białej Podlaskiej.

FOT. MAT. PRASOWE

Prof. dr hab. Edward Skrzętowicz



Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Stopień doktora uzyskał w 1970 r., stopień doktora habilitowanego w 1984 r., tytuł naukowy profesora w 1995 r., a profesorem zwyczajnym został mianowany w 2000 r.

Z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej związany był w latach 1963–2012. Pełnił funkcje prodziekana Wydziału Prawa i Administracji, dyrektora Instytutu Prawa Karnego, kierownika Katedry Postępowania Karnego.

Był organizatorem II i III Zjazdu Katedr Postępowania Karnego na Wydziale Prawa i Administracji UMCS, członkiem Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Komisji Kodyfikacyjnej powołanej w 2001 r. przez Prezydenta RP do spraw zmian w kodeksie postępowania karnego, badaczem problematyki prawa karnego, autorem ponad 100 prac naukowych, wychowawcą wielu pokoleń prawników. Wypromował 10 doktorów.

Odnaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem Złotym za długoletnią służbę, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem Zasłużony dla Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Przez kilka lat był także związany z KUL.

FOT. KUL

Dr Kinga Stasiak



Była pracownikiem Katedry Prawa Międzynarodowego i Amerykańskiego na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL.

Przedmiotem Jej badań były zagadnienia międzynarodowego prawa karnego i humanitarnego, odpowiedzialności międzynarodowej, sądownictwa międzynarodowego i organizacji międzynarodowych.

Miała szczególny dar znajdowania interesujących tematów, które prezentowała zarówno w pracach naukowych, jak i podczas licznych konferencji naukowych. Swoją wiedzę pogłębiała, uczestnicząc w zagranicznych szkoleniach i stażach naukowych. Przez dwie kadencje była członkiem Komisji Rewizyjnej Grupy Polskiej Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego.

Ogromną pasją dr Kingi Stasiak była dydaktyka. Prowadzone przez nią zajęcia cieszyły się ogromnym zainteresowaniem studentów, którzy uczęszczali na nie z entuzjazmem – wykladała prawo międzynarodo-

we publiczne i powiązane z nim przedmioty w języku polskim i angielskim. Przez wiele lat z niezwykle zaangażowaniem przygotowywała drużyny KUL do udziału w międzynarodowych konkursach prawnych. Wspólnie z przyjaciółmi angażowała się w dzieła charytatywne, organizując pomoc potrzebującym m.in. w ramach akcji Szlachetna Paczka czy wspierając fundusz UNICEF

FOT. ARCHIWUM KUL

Lucjan Trela



Był pięciokrotnym mistrzem Polski w boksie, walczył na igrzyskach olimpijskich w 1968 roku w Meksyku, gdzie przegrał starcie z późniejszym zawodowym mistrzem świata, George'em Foremanem. Na ringu stoczył 275 walk, z czego 220 wygrał. Dwukrotnie startował w mistrzostwach Europy (1967 i 1973), za każdym razem odpadł w ćwierćfinale.

W latach 1966–1974 szesnastokrotnie walczył w reprezentacji Polski, w której odniósł 11 zwycięstw. Słynął z nietypowych warunków jak na pięściarza wagi ciężkiej. Miał zaledwie 172 centymetry wzrostu, przy 86 kilogramach wagi. Po zakończeniu kariery bokserskiej został trenerem.

FOT. YOUTUBE.COM

Marzec 2019

Bibi Anderson



Szwedzka aktorka filmowa i teatralna, znana z występów w filmach słynnego reżysera Ingmara Bergmana.

Bibi Andersson (właśc. Berit Elisabeth Andersson) rozpoczęła współpracę z Bergmanem w wieku 15 lat. W latach 50. ubiegłego wieku zagrała w wielu jego filmach, m.in. w „Siódmej pieczęci” i w „Tam, gdzie rosną poziomki”.

Za swoje role była wielokrotnie nagradzana. W 1958 roku otrzymała Złotą Palmę w Cannes dla najlepszej aktorki za rolę w filmie „U progu życia” oraz Srebrnego

h, którzy odeszli (cz. 2)

Niedźwiedzia na festiwalu w Berlinie w 1963 roku dla najlepszej aktorki za film „Kochanka”.

W 2009 aktorka doznała udaru, który sparaliżował jedną stronę jej ciała.

FOT. WIKIPEDIA

Prof. Józef Bergier



Rektor i założyciel Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, która przoduje w rankingach czasopisma Perspektywy. Do końca dbał o rozwój uczelni – jeszcze w lipcu otwierał pierwszą w mieście odkrytą pływalnię, która powstała przy PSW. Przepłynął nawet pewien dystans. A pod koniec stycznia odbierał z rąk prezydenta Michała Litwiniuka tytuł „Zasłużonego dla miasta Biała Podlaska”.

– Był człowiekiem skupiającym wokół siebie ludzi sprawczych, jak on sam. Inspirował do działania i refleksji, motywował do tego, by być coraz lepszym. Dawał przykład i rozwijał w innych zdrowe ambicje sięgania po kolejne, coraz świetniejsze cele. Był wzorem dla wszystkich osób, które mogły z nim pracować – wspominał prezydent miasta.

Oprócz kariery na uczelni, działał też w polityce z ramienia Platformy Obywatelskiej. W latach 1997–2001 był posłem, a później senatorem. W okresie od 2003 do 2006 roku działał także jako radny miejski w Białej Podlaskiej. W 2017 roku otrzymał tytuł Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Medycznego w Tarnopolu na Ukrainie. A w 2013 roku odebrał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a jeszcze wcześniej Złoty Krzyż Zasługi.

FOT. PSW

Zofia Czerwińska



Polska aktorka teatralna, filmowa i telewizyjna. Debiutowała rolą barmanki Loli w filmie „Pokolenie”. Dużą popularność zyskała rolą pani Balcerkowej z serialu

„Alternatywy 4” (1983). Zagrała między innymi w serialu Jerzego Gruzdy „Czterdziestolatek” (1974), następnie „Czterdziestolatek. 20 lat później” (1993) jako Zofia Nowosielska i kierowniczką pizzerii „Angelo”.

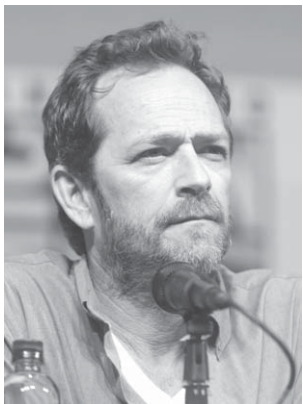
Na dużym ekranie kreowała role w komediach „Lekarstwo na miłość” (1965) jako kelnerka w kawiarni CDT, „Rejs” (1970) jako uczestniczka rejsu, „Poszukiwany, poszukiwana” (1972) jako ex-gospoia Karpelów, „Miś” (1980) w roli Ireny, kandydatki na żonę Ochódzkiego, „Och, Karol” (1985) jako matka tytułowego bohatera czy „Złoto dezertów” (1998) w roli garbuski w hoteliku. W serialu „Świat według Kiepskich” od 2008 do końca życia wcielała się w postać Malinowskiej, ekspedientki sklepu monopolowego „U Stasia”.

Miała psa „Dzeka”, który wraz z nią zostawił odcisk łapy w alei gwiazd w Międzyzdrojach i z którym wystąpiła w filmie „Wojna żeńsko-męska” w 2011 roku.

W październiku 2017 została sojuszniczką osób LGBT, biorąc udział w akcji „Ramie w ramie po równość” Kampanii Przeciw Homofobii.

FOT. WIKIPEDIA

Luke Perry



Gwiazdor amerykańskiego kina zmarł w wieku 52 lat. Zdobył popularność w serialu „Beverly Hills, 90210” z lat 90., gdzie odgrywał rolę Dylana. Ostatnio grał ojca Archiego w serialu „Riverdale”.

Luke Perry wystąpił też w filmie Quentina Tarantino „Once Upon a Time in Hollywood”.

Przed śmiercią przeszedł ciężki udar. Trafił do szpitala, ale lekarzom nie udało się go uratować.

FOT. GAGE SKIDMORE/WIKIPEDIA

Andrzej Trzós-Rastawiecki



Znany reżyser i scenarzysta. Autor m.in. „Gdziekolwiek jesteś panie prezydencie...”. Za wybitne zasługi dla

kultury oraz wkład w rozwój polskiego kina dokumentalnego był odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

FOT. DOMENA PUBLICZNA

Kwiecień 2019

Grzegorz Janicki



Jeden z najbardziej znanych lubelskich prokuratorów i były szef lubelskiej apelacji. Zmarł w wieku 68 lat.

Grzegorz Janicki kierował przed laty VI Wydziałem Prokuratury Wojewódzkiej. Prowadził śledztwa dotyczące zorganizowanych grup przestępczych. W roku 2002 został szefem Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie. Sprawował tę funkcję przez trzy lata. Później był rzecznikiem prasowym lubelskiej apelacji.

Prokurator Janicki doradzał również Grzegorzowi Kurczukowi, kiedy polityk SLD kierował resortem sprawiedliwości. W 2016 r., kiedy rozpoczęła się reorganizacja prokuratury, Grzegorz Janicki przeszedł w stan spoczynku.

FOT. MK

Alojzy Jarguz, ps. Alek



Polski międzynarodowy sędzia piłkarski i działacz. Pierwszy polski sędzia w finałach mistrzostw świata, w których jako arbiter główny prowadził dwa, a jako liniowy – pięć spotkań.

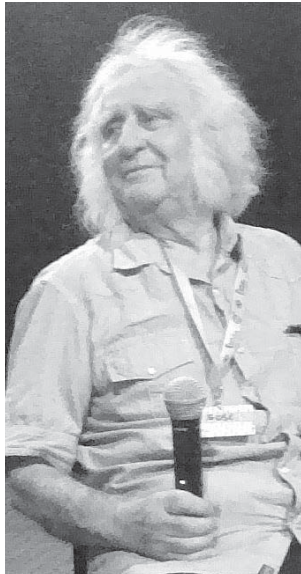
Działał aktywnie w PZPN i Warmińsko-Mazurskim Związku Piłki Nożnej, był wiceprzewodniczącym Kolegium Sędziów PZPN, a w latach 2010–2012 przewodniczącym Kolegium Sędziów WMZPN. Od 2012 zasiadał w Związkowej Komisji Odwoławczej WMZPN[14]. W 2005 wręczono mu Diamentową Odznakę Polskiego Związku Piłki Nożnej. Później otrzymał też pamiątkową paterę od Klubu Seniora PZPN, którego był członkiem.

W 1996 zachorował na nowotwór złośliwy krtani. Operacyjnie skrócono mu ją i nowotwór został wyleczony w 2003. Do 2017 przeszedł

łącznie 22 operacje. W 2002 ukazała się poświęcona Jarguzowi książka „Z gwizdem przez świat” autorstwa Marka Dabkusa i Janusza Poryckiego.

FOT. TVN24

Stanisław Jędryka



Polski reżyser i scenarzysta filmowy, głównie twórca filmów i seriali dla młodzieży.

W 1951 roku ukończył III Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Prusa w Sosnowcu. W 1956 roku ukończył studia na wydziale reżyserii Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi.

Pierwsze jego głośne filmy to: serial telewizyjny „Do przerwy 0:1” oraz jego kinowa wersja „Paragon gola!”. Kolejne przygodowe serie telewizyjne: „Wakacje z duchami” oraz nakręcony w 1971 roku „Podróż za jeden uśmiech” przeszły do klasyki filmu polskiego, a jego film fabularny „Koniec wakacji” z 1974 otrzymał wiele nagród i wyróżnień, w tym Nagrodę Jury Dziecięcego IX MFF Dziecięcych Moskwa 1975 oraz Nagrodę XI MFF Dziecięcych Teheran 1976.

FOT. PRZEMYSŁAW „BLUESHADE” IDZ-KIEWICZ/WIKIPEDIA

Karol Modzelewski



Wybitny historyk mediewista, profesor nauk humanistycznych, członek Polskiej Akademii Nauk, dysydent, więzień polityczny i jeden z liderów opozycji demokratycznej w okresie PRL, senator I kadencji. Kawaler Orderu Orła Białego.

W 1964 wraz z Jackiem Kurokiem autor Listu otwartego do partii, krytykującego linię polityczną PZPR za odejście od ideałów socjalizmu. Jeden z inicjatorów protestów studenckich na Uniwersytecie Warszawskim w marcu 1968. Od listopada 1980 do kwietnia 1981 pierwszy rzecznik prasowy NSZZ „Solidarność”, autor pomysłu przyjęcia przez związek jego nazwy „Solidarność”. Kilkakrotnie więziony i internowany ze względów politycznych w czasach PRL, osadzony łącznie przez osiem i pół roku.

Profesor Uniwersytetu Wrocławskiego (1992–1994) i Uniwersytetu Warszawskiego (od 1994), członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, w latach 2007–2010 wiceprezes PAN. W 2007 laureat Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej za monografię Barbarzyńska Europa (2004), w której podjął kwestię powstawania tożsamości europejskiej pod wpływem tradycji przedchrześcijańskich. Autor wyróżnionej Nagrodą Literacką „Nike” autobiografii „Zajeżdżmy kobyłę historii. Wyznania poobijanego jeźdźcy” (2013), w której rozliczał się ze swojej działalności ideowej i politycznej poczynawszy od lat 50., a także krytykował sposób przeprowadzenia transformacji ustrojowej w Polsce.

FOT. TOMASZ LEŚNIEWSKI

Tadeusz Pluciński



Polski aktor filmowy i teatralny. Najczęściej grywał role amantów.

W 1949 ukończył PWST w Warszawie (z siedzibą w Łodzi). Był aktorem Teatru Polskiego we Wrocławiu (1948–1950) i Teatru Dramatycznego w Poznaniu (1950–1953) oraz teatrów warszawskich: Ateneum (1956–1958), Współczesnego (1958–1964), Polskiego (1964–1975) i Syreny (1975–1991).

W 2014 opowiedział o swoim życiu w rozmowie z Magdaleną Adaszewską. Zwierzenia aktora wydano w książce „Na wieki wieków amant”. Ostatni okres życia spędził w Domu Artystów Weteranów Scen Polskich im. Wojciecha Bogusławskiego w Skolimowie. Tam też zmarł.

FOT. FRYTA73/WIKIPEDIA

Ks. dr Stanisław Sieczka



Kapelan honorowy Ojca Świętego, a także rektor kościoła pw. Świętego Ducha w Lublinie zmarł po ciężkiej chorobie. Miał 67 lat.

Ks. dr Stanisław Sieczka był m.in. duszpasterzem akademickim Uniwersytetu Przyrodniczego (od 1994 r.) a w latach 1995–2005 pracownikiem naukowym KUL. Pełnił również funkcję wicedyrektora (2002–2003) i dyrektora (2003–2013) Instytutu Wyższej Kultury Religijnej. Od 2005 r. był także kapłanem Stowarzyszenia Lubelski Klub Biznesu (od 2005 r.), zaś od 2008 r. również duszpasterzem Lubelskiego Związku Pracodawców.

FOT. KOŚCIÓŁ PW. ŚWIĘTEGO DUCHA

Jutro cz. III



OGŁOSZENIE

BURMISTRZ PONIATOWEJ

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Poniatowej przy ulicy Młodzieżowej 2, w dniach od 29.10.2019 r. do 19.11.2019 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości lokalowych stanowiących własność Gminy Poniatowa, przeznaczonych do oddania w najem. Jest to lokal użytkowy położony w mieście Poniatowa przy ulicy Brzozowej 1 o pow. 58,00 m².

Szczegółowe informacje w sprawie nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Poniatowej, w pok. nr 201, nr telefonu 81 8204836 w. 27.

/-/ Burmistrz Poniatowej Paweł Karczmarczyk
in566

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZA BEŁŻYC

Dnia 29 października 2019 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego przy ul. Lubelskiej 3, na stronie internetowej Gminy Bełżyce – www.belzyce.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w sposób zwyczajowo przyjęty (wywieszenie na słupach ogłoszeniowych na terenie miasta) zostało opublikowane ogłoszenie o przetargu ustnym, nieograniczonym na

sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Bełżyce.

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów i budynków, jako działka nr 930/2 (obręb geodezyjny Bełżyce Centrum) o pow. 0,0581 ha, dla której Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr LU10/00061098/2.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Bełżyce teren, na którym znajduje się ww. działka oznaczony jest symbolem MN – zabudowa jednorodzinna.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **53 259,00 zł** (słownie: pięćdziesiąt trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt dziewięć 00/100) w tym należny podatek VAT (23%).

Przetarg odbędzie się w dniu 03 grudnia 2019 r. o godz. 9⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Bełżycach ul. Lubelska 3.

Wadium w kwocie 5 000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych 00/100) należy wpłacić do dnia 29 listopada 2019 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 81 517-28-91 oraz w Wydziale Inwestycji Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Bełżycach przy ul. Lubelskiej 3, pok. 11.

in568

 **– Sprzedajesz samochód?**
Zamów ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!
Tylko 100 zł* netto za miesiąc
reklama@dziennikwschodni.pl



NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x4

HANDEL

RZEŹNIA kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 662 396 670.

202019L01.A

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszaki tel. 607-526-377.

175119L01.A

MOTORYZACJA

SKUP AUT
krajowych lub zagranicznych od 1998 r.
do 20.000 zł rozbite, uszkodzone, w każdej postaci, w całości lub na części auta do kasacji.
Także wersje angielskie oraz części.
Transport i oględziny gratis
503 610 319; 510 644 013
in218 45

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW
• gwarantujemy konkurencyjne ceny
• płacimy gotówką
• pojazdy odbieramy własnym transportem
• wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
• prowadzimy sprzedaż części samochodowych
605 312 552
ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl
p2710

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

095019L01.A

PRACA

POSZUKUJEMY osób do sprzątania dorywczo i na stałe w Piaskach. Tel. 507-662-662.

186019L01.A

PRACA dla Opiekuna seniora w Niemczech: podopieczny mieszka z żoną, która prowadzi dom. Porusza się z rollatorem, wymaga pomocy przy higienie, nosi pieluchomajtki, ma demencję. Osobny pokój dla Opiekuna. Wymagana dobra znajomość niemieckiego. Oferta 7.11-20.12, 8263 zł/ kontrakt. Tel: 502913074, www.promedica24.pl

195619L01.N

PRACA W NIEMCZACH DLA OPIEKUNÓW OSÓB STARSZYCH Przyjdź na spotkanie z rekruterem 30.10 w JANOWIE LUBELSKIM (OHP, ul. Ogrodowa 16, godz. 10.30). Nie znasz języka niemieckiego? Zapisz się na kurs od podstaw w Twojej miejscowości, po kursie oferty pracy Gwarantowane. Zadzwoń: 517 175 981 | www.promedica24.pl

195519L01.H

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSACKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

044719L01.A

OGRODNIK - USŁUGI: odnawianie ogrodów i działek, cięcie i przycinanie drzew i żywopłotów, koszenie i pielęgnacja trawy, usuwanie drzew, usługi z piłą motorową. Tel. 694706823.

184619L01.A

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

149319L01.A

PODŁOGI, parkiety, układanie, cyklinowanie, tarasy drewniane, panele ceramiczne, okna: wycena, montaż. Remonty budowlane, wykończenia. Jakość, niska cena, doświadczenie, terminowość. Tel. 602-657-722

091319L01.A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

272618L01.A

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
z okolic Lublin • Chełm • Zamość
odbior auta od klienta tel. 608 883 933
in213 90

masz firmę?

Zamów

ogłoszenie drobne

Dziennik Wschodni + portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. **81 46-26-820**

reklama@dziennikwschodni.pl

in/zajawki/bi00024

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
• Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku • Namiot pogrzebowy
in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE
c24089

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6
Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868
Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców
in217 38

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?
Biuro Ogłoszeń
tel. 81 46 26 820
fax. 81 46 26 801
Skontaktuj się z naszym przedstawicielem
Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012
Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019
Sylwia Karłowicz
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404
Grzegorz Zubala
grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 837
kom. 519 503 529
Wyślij e-mail
reklama@dziennikwschodni.pl
b00034

Pechowe losowanie

SPORTY WALKI W dniach 21 do 26 października w stolicy Bośni i Hercegowiny Sarajewie odbywały się Mistrzostwach Świata WAKO w kickboxingu w light contact, K-1 Rules i low kick

Razem z reprezentacją Polski dzięki wsparciu finansowemu z Gminy Lublin w mistrzostwach startował Jakub Kalinowski – zawodnik Sportowego Klubu Kick-Boxing Politechniki Lubelskiej.

Kalinowski nie miał szczęścia w losowaniu, w kategorii -84 kg w wersji Light-contact, gdyż w pierwszej walce trafił na reprezentanta utytułowanego Niemiec Rmadana Al-Amina, który jest wielokrotnym mistrzem świata i Europy w kickboxingu i taekwondo. Niespodzianki nie było i nasz zawodnik przegrał walkę na punkty, po ładnym trzyrundowym pojedynku. Natomiast Niemiec zdecydowanie wygrał z Rosjaninem, Włochem i w finale ze Słoweńcem ponownie zdobywając mistrzowski tytuł.

Jakub Kalinowski będzie miał jeszcze jedną szansę w tym roku na zdobycie medalu, gdyż jedzie na Mistrzostwa Świata WAKO w Kickboxingu (FC SEN, PF SEN, KL SEN), które odbędą się w dniach 23 listopada-1 grudnia w Antalyi. Tym razem będzie reprezentował kadrę Polski w wyższej kategorii wagowej, -89 kg, w formule Point Fighting. Oby losowanie tym razem mu sprzyjało, a zdobędzie medal.

W Pucharze bez kapitana

PIŁKA NOŻNA Zawodników Górnika Łęczna czeka kolejny intensywny tydzień. Dzisiaj zagrają w 1/16 finału Pucharu Polski, a w sobotę zmierzają na wyjeździe, już w II lidze, ze Stalą Rzeszów

W ramach Totolotek Pucharu Polski łącznianie zmierzają się na wyjeździe z Rekordem Bielsko Biała. Zespół z Lubelszczyzny dotychczas ma szczęście w losowaniu, unikając rywali z najwyższej półki. Przypomnijmy, że w poprzedniej rundzie Patryk Rojek i spółka trafili na IV-ligowy Gryf Słupsk, który pokonali 3:1. Teraz rywalem łącznian będzie grający o szczebel wyżej Rekord Bielsko-Biała.

Zespół z Bielska-Białej w pierwszej rundzie pokonał u siebie Concordię Elbląg 2:1. Jednak aby znaleźć się na szczeblu centralnym musiał przebić się przez rozgrywki śląskiego ZPN, w finale pokonując rezerwy Górnika Zabrze.

Na papierze faworytem będą więc łącznianie, ale rozgrywki „Pucharu Tysiąca Drużyn” rządzą się swoimi prawami. Z jakim podejściem pojadą więc do Bielska-Białej piłkarze z Łęcznej? – Przed sezonem zapytałem zawodników, czego oczekują po Pucharze Polski. Odpowiedzieli, że chcą zająć jak najwyżej. Dlatego bardzo poważnie podeszliśmy do tych rozgrywek – mówi Kamil Kiereś, trener Górnika. – Teraz naszym celem jest awans, niezależnie od tego, w jakim składzie wyjdziemy na boisko. Jeżeli szczęście się uśmiechnie to w następnej rundzie wylosujemy silnego rywala, który w grudniu do gościłby w Łęcznej – dodaje szkoleniowiec.

Kibice mogą być pewni, że we wtorek dojdzie do kilku zmian w składzie. Najważniejszą będzie nieobecność Leandro, kapitana zespołu – Leandro w ostatnim meczu doznał kontuzji mięśnia. Pewne jest więc, że w meczu z Rekordem nie wystąpi – przyznaje trener.

Poza Leandro trener Kiereś nie będzie mógł wystawić do gry kontuzjowanego Karola Mackiewicza, który leczy urazy niemal od początku swojej przygody z Górnikiem. W wyjściowej jedenastce mogą pojawić się natomiast bramkarz Adrian Kostrzewski i pomocnik Donatas Nakrosius. Pierwszy gwizdek we wtorkowym meczu zaplanowano na godzinę 13.

Pozostałe pary 1/16 finału: KS Stilon Gorzów Wielkopolski – Zagłębie Lubin * Widzew Łódź – Legia Warszawa * Błękitni Stargard – Sandecja Nowy Sącz * ŁKS Łódź – Górnik Zabrze * Radomiak Radom – GKS Tychy * Miedź Legnica – GKS 1962 Jastrzębie * Legia II Warszawa – Odra Opole * Pogoń Siedlce – Piast Gliwice * Resovia – Lech Poznań * Chelmianka Chelmem – Lechia Gdańsk (środa 13) * Stal Stalowa Wola – GKS Katowice * Stal Mielec – Pogoń Szczecin * Stomil Olsztyn – Wisła Płock * Olimpia Elbląg – Raków Częstochowa * Bytovia Bytów – Cracovia.



Górnik będzie musiał poradzić sobie z Rekordem Bielsko Biała bez swojego kapitana

FOT. GORNIK.ŁEČNA.PL

PIŁKA NOŻNA W REGIONIE

PIŁKARSKIE KLASY A

Biała Podlaska I

Agrosport Leśna Podlaska – Victoria Parczew 1:5 * SPLGMP Rogoźnica – LZS Dobryń 1:1 * Red Sielczyk Biała Podlaska – Janowia Janów Podlaski 0:0 * SRG Sławatycze – Krzna Rzeczycza 2:1 * Niwa Łomazy – Twierdza Kobylany 1:0 * Az-Bud Komarówka Podlaska – Dąb Dębowa Kłoda przelożony na 17 listopada.

1. Dobryń	10	26	33-8
2. Victoria	10	20	31-14
3. Niwa	10	18	24-25
4. Rogoźnica	10	18	30-19
5. Krzna	10	16	28-21
6. Dąb	9	15	18-17
7. Sielczyk	10	14	12-20
8. Az-Bud	8	13	31-12
9. Sławatycze	9	10	16-25
10. Twierdza	10	7	8-22
11. Janowia	10	6	11-29
12. Agrosport	10	2	7-37

Biała Podlaska II

Absolwent Domaszewnica – KS Dębowica 2:4 * Wenus Oszczepa-

lin – Ar-Tig Huta Dąbrowa 1:3 * Polesie Serokomla – Młodziejówka Radzyń Podlaski 1:3 * Orleża Gołaszyn – Olimpia Okrzeja 5:1 * Dwernicki Stoczek Łukowski – Wóldom Wólka Domaszewska 2:1 * Start Gózd pauzował.

1. Ar-Tig	9	24	28-11
2. Dębowica	9	19	34-13
3. Absolwent	9	18	20-17
4. Start	9	18	30-11
5. Polesie	10	18	24-23
6. Olimpia	9	13	21-15
7. Młodziejówka	9	12	22-23
8. Dwernicki	9	9	12-21
9. Wóldom	9	9	13-24
10. Orleża	9	7	16-28
11. Wenus	9	1	9-43

Chelmem

MKS Siedliska – Sparta II Rejowiec Fabryczny 5:2 * Zryw Gorzków – Hutnik Ruda-Huta 4:1 * Wojśławia Wojśławice – Sawena Sawin 1:3 * Astra Leśniowice – Znicz Siennica Różana 1:3 * GKS Pławanice/Kamień – Vitrum Wola Uhruska 2:4 * Hutnik Dubeczno – Tatran Kraśniczyn

5:0.

1. Znicz	11	28	50-14
2. Sawena	11	24	36-20
3. Zryw	11	23	45-22
4. Hutnik R-H.	11	22	28-18
5. Vitrum	11	21	31-22
6. Hutnik D.	11	18	30-17
7. Wojśławia	11	14	28-29
8. Tatran	11	12	17-40
9. Siedliska	11	9	22-42
10. Pławanice	11	8	15-30
11. Astra	11	7	20-42
12. Sparta II	11	6	16-42

Lublin I

Ruch Popkowice – LKS Elżbieta 5:0 * LKS Potok Wielki – Perła Borzechów 6:1 * LZS Poniatowa Wieś – Płomień Trzydnik Duży 5:0 * Sygnał Chodel – Orzeł Urzędów 0:7 * Sygnał Lublin – Unia Wilkołaz 10:0 * Stok Zakrzówek – Wisła Annopol 3:0 * LKS Kowalin – Iskra Krzemień 4:0.

1. Orzeł	11	28	53-7
2. Wisła	11	27	35-12
3. Stok	11	26	32-16
4. Sygnał L.	11	25	55-11
5. Kowalin	11	20	34-28

PIŁKARSKIE KLASY B

Biała Podlaska I

GLKS Rokitno – Lutnia II Piszczac 2:1 * GLKS Roskosz-Grabanów – Olimpia Jabłoń 2:1 * Unia II Żabików – Huragan II Międzyrzec Podlaski 0:5.

1. Rokitno	10	23	26-10
2. Olimpia	10	17	23-9
3. Huragan II	10	17	22-15
4. Roskosz	10	15	26-15
5. Lutnia II	10	11	18-23
6. Unia II	10	3	8-51

Lublin I

Roztoczanie Chrzanów – Perła Rudnik 3:1 * Tęcza Kraśnik – Kamex Polichna 0:2 * Sprint Wierchowiska – Czarni Puszn Godowskie 2:4 * Pogoń Trzebie-sza – LKS Gościeradów 0:2 * Roztocze Batorz – Wisła Józefów 4:7 * ULKS Dzierzkowice pauzował.

1. Wisła	9	23	34-10
2. Gościeradów	8	21	35-6
3. Perła	8	17	24-7
4. Kamex	8	16	19-14
5. Tęcza	8	15	29-12
6. Dzierzkowice	8	12	20-27
7. Roztoczanie	9	10	17-30
8. Sprint	8	8	17-24
9. Czarni	8	3	10-34
10. Roztocze	8	2	13-38
11. Pogoń	8	2	7-23

Lublin II

Serokomla Janowiec – Garbarnia II Kurów 5:0 * Jaworzanka Rogów – Cisy Nałęczów 1:6 * Poraj Kraczewice – Orły Kazimierz Dolny 0:7 * Zawisza Garbów – SKS Leokadiów 5:1 * Stal II Poniatowa – Puławiak Puławy 6:2 * Dąbro-wiak Dąbrowa Wronowska pauzował.

1. Serokomla	9	25	39-10
2. Stal II	8	18	31-17
3. Garbarnia II	9	18	29-19
4. Zawisza	8	18	27-17
5. Orły	8	15	34-17
6. Cisy	8	12	21-13
7. Leokadiów	8	11	17-20
8. Poraj	8	9	14-27
9. Puławiak	8	6	22-33
10. Dąbrowiak	8	1	3-37
11. Jaworzanka	8	0	12-39

Lublin III

KS Nasutów – Piekietko Przykwa 3:2 * Orleża Nowodwór – KS Serniki 2:5 * GKS Niedźwiada – LKS Kamionka 2:4 * Czarni Pliszczyn – BKS Bogucin 0:4 * Gigant Przytoczno – GKS Abramów nie odbył się.

1. Bogucin	8	22	28-6
2. Kamionka	9	20	35-10
3. Serniki	8	19	27-8

4. Nasutów	9	17	29-18
5. Abramów	8	15	15-13
6. Niedźwiada	9	9	18-23
7. Czarni	9	7	10-37
8. Orleża	9	6	20-24
9. Piekietko	8	3	7-22
10. Gigant	7	3	4-32

Lublin IV

Vir Dorohuczca – LZS Krężnica Jara 2:5 * KS Uniszowice – KS Ciecierzyn 0:5 * Huragan Siostrzytów – Avenir Jabłonna 2:3 * Mila Turka – LZS Wierchowiska 4:5 * Legion Tomaszowice pauzował.

1. Wierchowiska	8	24	40-10
2. Avenir	8	18	17-9
3. Ciecierzyn	8	13	24-18
4. Huragan	8	13	17-14
5. Mila	8	13	21-14
6. Krężnica	8	7	11-23
7. Uniszowice	8	6	9-26

9. Skrobów	12	14	27-31
10. Wilki	12	14	28-33
11. KS Góra	13	12	16-38
12. Draco	12	10	19-46
13. Michów	12	10	13-39
14. Kadet	12	9	18-41
15. Wawel	12	4	10-34

Lublin III

Krzczonowia Krzczonów – Piotrcovia Piotrków 0:4 * Piaskovia Piaski – Tajfun Ostrów Lubelski 2:0 * Błękit Cynców – Trawena Trawniki 2:2 * LKS Biskupice – Tur Milejów 2:1 * Ludwiniak Ludwin – GLKS Głusk 2:1 * Oleśnia Oleśniki – Rohland Tuszków 1:2 * Victoria Rybczewice – Perła Melgiew 3:2.

1. Tur	11	28	38-12
2. Piaskovia	11	25	28-9
3. Rohland	11	22	38-23
4. Trawena	11	20	29-21
5. Perla	11	19	23-23
6. Ludwiniak	11	18	27-22
7. Tajfun	11	15	27-23
8. Biskupice	11	15	21-21
9. Piotrcovia	11	13	20-27
10. Głusk	11	13	24-28
11. Błękit	11	12	17-22

12. Victoria	11	10	17-26
13. Krzczonowia	11	5	16-52
14. Oleśnia	11	4	19-35

Zamość

Piast Babice – Olender Sól 0:2 * Orkan Bełzec – Orzeł Terespol 0:3 * Włóknierz Frampol – Orion Dereźnia (Dereźnia Solska) 0:4 * Tur Turobin – Szumy Susiec 2:0 * Sokół Zwierzyniec – Graf Chodywańce 3:0 * Sparta Łabunie – Andoria Mircze 2:3 * Tarpan Korchów – Granica Lubycza Królewska 0:1.

1. Orzeł	11	24	21-11
2. Granica	11	23	15-7
3. Sokół	11	22	19-9
4. Tur	11	19	35-19
5. Tarpan	11	18	16-17
6. Orion	11	18	29-13
7. Sparta	11	17	18-16
8. Włóknierz	11	16	22-21
9. Andoria	10	14	15-21
10. Olender	11	11	17-17
11. Graf	11	11	17-31
12. Piast	10	7	14-23
13. Orkan	11	6	6-26
14. Szumy	11	6	12-25

Zamość II

Huragan Hrubieszów – Sparta Wożuczyn 1:1 * Delta Nielisz – Szyszla Tarnoszyn 0:2 * GKS Tarnawatka – Metanoja Lipsko 5:1 * Ostoja Skierbieszów – Perła Deszkowice 9:0 * Perla Telatyn – Ruch Machnów Nowy 2:3 * Gryf Gmina II Zamość – Orion Jacnia 2:0.

1. Szyszla	9	21	24-9
2. Ostoja	9	18	31-18
3. Tarnawatka	9	18	24-17
4. Ruch	9	16	20-21
5. Metanoja	9	16	26-14
6. Gryfil	9	15	28-18
7. Delta	9	14	17-9
8. Huragan	9	12	15-14
9. Perla T.	9	12	22-23
10. Sparta	8	8	17-19
11. Perla D.	8	4	12-32
12. Orion	9	0	10-52

KRAJ I ŚWIAT

Kolejny rekord Lewandowskiego

Robert Lewandowski otrzymał kolejne wyróżnienie. Napastnik Bayernu Monachium został wybrany piłkarzem ostatniej kolejki w Bundeslidze. Polak strzelił bramkę w spotkaniu z Unionem Berlin (2:1). Tym samym ustanowił nowy rekord – został pierwszym zawodnikiem w historii, który zdobył bramki w dziewięciu pierwszych meczach z rzędu. Lewandowski ma na swoim koncie już trzynaście trafień i zdecydowanie przewodzi klasyfikacji strzelców Bundesligi w sezonie 2019/2020.

Porażka Huberta Hurkacza

Hubert Hurkacz przegrał w dwóch setach z Marinem Cilicem w I rundzie turnieju ATP World Tour Masters 1000 na kortach twardych w Paryżu. Po 97 minutach faworyt triumfował 7:6, 6:4. Polski tenisista zadebiutował w poniedziałek w imprezie rozgrywanej w hali Bercy. Chorwat to mistrz US Open 2014. Cilić pokonał Hurkacza po raz trzeci. Wcześniej był od niego lepszy w II rundzie Rolanda Garrosa i US Open 2018. Kolejnym przeciwnikiem Chorwata w Paryżu będzie Szwajcar Stan Wawrinka, który jako rozstawiony z 16. numerem otrzymał na początek wolny los.

Trzecia przegrana z rzędu

Łukasz Kubot i Marcelo Melo nie wygrali halowego turnieju ATP World Tur 500 na kortach twardych w Wiedniu. W finale polsko-brazylijska para musiała uznać wyższość duetu Rajeev Ram i Joe Salisbury. Kubot i Melo przegrali 4:6, 7:6, 5-10 i nie sięgnęli po 14. wspólne mistrzostwo. To ich trzecia z rzędu porażka w meczu finałowym, bowiem od triumfu w Winston-Salem bez powodzenia bili się o tytuł w Pekinie i Szanghaju. Mimo tego mają już pewne miejsce w Finałach ATP World Tour 2019. Ram i Salisbury cieszyli się z drugiego trofeum, ponieważ w tym roku byli już najlepsi w Dubaju. Amerykanin ma ich w sumie na koncie 19, a Brytyjczyk 4.

Hamilton blisko mistrzostwa

Lewis Hamilton wygrał GP Meksyku i jest o krok od szóstego w karierze tytułu mistrzowskiego w Formule 1. Brytyjczyk sukces powinien świętować za tydzień w GP USA. Za sprawą genialnej strategii Mercedesa aktualny mistrz świata F1 był w stanie wygrać w Mexico City, ale Bottas był trzeci. Tym samym Fin ciągle ma matematyczne szanse na sukces. Dzieli ich jednak 74 punkty, a w trzech ostatnich rundach F1 do zdobycia będzie 78 „oczek”. Dlatego Bottasowi trudno będzie zgarnąć mistrzostwo.

Multi Multi (28.10), godz. 14.59, 9, 14, 18, 20, 22, 25, 28, 30, 31, 33, 39, 55, 57, 64, 68, 71, 74, 79, 80. Plus 33.
Multi Multi (27.10), godz. 21.40
 10, 19, 22, 30, 31, 38, 40, 47, 48, 51, 52, 56, 57, 58, 61, 63, 64, 72, 73, 74. Plus 47.
Mini Lotto (27.10)
 2, 20, 33, 35, 37.
Ekstra Pensja (27.10)
 3, 4, 7, 15, 23 – 4.
Ekstra Premia (27.10)
 13, 16, 20, 30, 33 – 2.
Kaskada (28.10), godz. 14.21, 2, 4, 5, 7, 10, 12, 14, 17, 20, 21, 22.
Kaskada (27.10), godz. 21.40
 2, 7, 8, 10, 13, 14, 15, 16, 17, 20, 22, 24.
Super Szansa (28.10), godz. 21.40
 2, 8, 8, 6, 9, 1, 7.
Super Szansa (27.10), godz. 21.40
 9, 2, 2, 7, 7, 9, 5.



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Kto może im zagrozić?

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS Perła Lublin zakończył pierwszą rundę z sześcioma punktami przewagi nad Metraco Zagłębiem Lubin. To olbrzymi kapitał przed dalszą częścią sezonu

Tegoroczne rozgrywki składają się z czterech rund, w której każda z ekip zagra po 7 spotkań. Łącznie więc Perła ma do rozegrania 28 meczów, więc jest gdzie traścić punkty. Pierwsza runda pokazała jednak, że w lidze jest niewiele ekip, które mogą realnie zagrozić lubelskiej drużynie. Podopieczne Roberta Lisa wygrały wszystkie spotkania, a większe problemy miały jedynie w starciach z KPR Gminy Koberzyce oraz Metraco Zagłębiem Lubin. Jednak nawet te mecze potrafiły rozstrzygnąć na swoją korzyść. – Apeluje o zachowanie chłodnych głów. Oczywiście, mamy 6 pkt przewagi nad Lubinem, ale to nie oznacza, że czujemy komfort psychiczny.

On pojawi się dopiero, gdy na naszych szyjach zawisną złote medale – przekonuje Patrycja Królikowska, skrzydłowa Perły.

Wydaje się, że najpoważniejszym zagrożeniem dla lubelskiej drużyny są kontuzje. Obecnie z urazami zmagają się Małgorzata Stasiak, Aleksandra Rosiak i Karolina Kochaniak. Ta ostatnia dołączyła do tej listy po meczu w Bukareszcie. Kochaniak ma złamanie palec, a jej leczenie potrwa kilka tygodni. Z pozytywnych wiadomości, to warto zauważyć, że do treningów wróciła Natalia Nosek. Młoda rozgrywająca miała wielomiesieczny rozbrat z piłką, więc będzie bardzo powoli wprowadzana do drużyny. Nie jest wykluczo-

ne, że najpierw rozegra kilka spotkań w pierwszoligowych rezerwach i dopiero wtedy zacznie regularnie grać w Superlidze.

Drugim zagrożeniem dla Perły może być nadmiar spotkań. Przypomnijmy, że w tym sezonie Perła gra w fazie grupowej Ligi Mistrzyń. Zespół wprawdzie rozgrywa mecze z mocnymi przeciwnikami, ale częste podróże sprawiają, że zawodniczki nie mają czasu w spokoju potrenować. Taki stan będzie jednak jeszcze trwał przez jakiś czas. Perła najprawdopodobniej zajmie ostatnie miejsce w swojej grupie, ale nie zakończy gry w europejskich pucharach. Zostanie przesunięta do fazy grupowej Pucharu EHF, a to

oznacza minimum kolejne 6 spotkań. – Jako trenerowi zawsze brakuje mi czasu na treningi. W Lidze Mistrzyń staramy się walczyć z całych sił. Widać jednak po naszych rezultatach, że ten poziom jako klubowi nam odjechał. Na analizę naszych występów przyjdzie jednak jeszcze czas. Musimy być skoncentrowani na lidze, bo jej nie można w żaden sposób zaniedbać – przekonuje Lis, który dał po meczu z Metraco Zagłębiem swoim podopiecznym dwa dni wolnego. – Niech się zresetują fizycznie i psychicznie. Nie mamy jednak zbyt dużo czasu na odpoczynek, bo już w czwartek gramy w Koszalinie – kończy szkoleniowiec.

KAMIL KOZIÓŁ

Nie mieli problemów

II LIGA SIATKARZY MKS Avia Świdnik wygrała czwarty mecz z rzędu. Drużyna trenera Witolda Chwastyniaka pokonała KKS Kozienice 3:0

Po obu stronach siatki stanęły zespoły lidera Avii i wicelidera z Kozienic. Jak się okazało, przeciwnik nie stanowił większego zagrożenia. W pierwszym secie to świidniczanie przejęli inicjatywę. Od początku wyszli na kilkupunktowe prowadzenie. Dobrą zagrywką, skutecznym atakiem i blokiem żółto-niebiescy punktowali rywala zwyciężając 25:19. Największy opór KKS postawił w trzeciej odsłonie. Goście wykorzystali chwilową słabość Avii i byli na prostej drodze do przechylenia szali wygranej. Na szczęście, więcej chłodnej głowy zachowali gospodarze, którzy zwyciężyli do 23, a w całym spotkaniu 3:0. – Wykonaliśmy kolejne zadanie. Każdy z nas dołożył swoje do końcowego sukcesu. Nasza sytuacja w tabeli jest znakomita. W kolejnych spotkaniach chcemy także wygrywać za trzy punkty – mówi Baranowski. Teraz przed zespołami w grupie 6 II ligi trzy tygodnie przerwy. Do rywalizacji drużyn powrócą dopiero 16 listopada.

MKS Avia Świdnik – KKS Kozienice 3:0 (25:19, 25:21, 25:23)

Avia: Misztal, Rejowski, Błądziński, Guz, Baranowski, Machowicz, Bonisławski (libero), Sajdak (libero) oraz Obermeler, Kurek, Wiczkowski, Żywno, Sługocki.

Pozostałe wyniki: Wisłok Strzyżów – Extrans Sędziszów Małopolski 2:3 (25:22, 25:21, 28:30, 17:25, 13:15) * MOSiR Jasło – Błękitni Ropczyce 3:0 (26:24, 25:17, 25:23) * Neobus Niebylec – Karpaty Krosno 3:2 (18:25, 25:16, 20:25, 25:22, 18:16).

1. Avia	4	12	12:2
2. Wisłok	4	7	9:7
3. Kozienice	3	6	6:4
4. Jasło	4	6	7:6
5. Sędziszów	3	5	6:5
6. Niebylec	4	5	7:8
7. Karpaty	4	4	6:9
8. Błękitni	4	0	0:12

16 listopada: Karpaty – Wisłok * Kozienice – Niebylec * Błękitni – Avia * Sędziszów – Jasło.

Pierwsze punkty rezerw

I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W rozgrywanej na raty szóstej kolejce spotkań AZS AWF Biała Podlaska i Azoty II Puławy zgodnie wygrały swoje mecze

W składzie Azotów II znaleźli się zawodnicy z pierwszej drużyny: bramkarz Wadim Bogdanow, skrzydłowy Michał Skwierawski, rozgrywający Kacper Adamczuk i obrotowy Tomasz Kasprzak. Azoty II objęły prowadzenie 15:14 w drugiej połowie. Po kolejnym kwadransie przewaga wzrosła do pięciu trafień – 22:17. Trzy minuty przed końcową syreną rezerwy wygrywały już 31:22 i były pewne pierwszego kompletu punktów w tym sezonie.

Orlen Wisła II Płock – Azoty II Puławy 24:31 (13:13)

Azoty II: Bogdanow, D. Janicki – Konieczny 7, Skwierawski 5, Flont 5, Adamczuk 5, Kasprzak 5, Mchawrab 4, Maliowski, K. Janicki, Antoniak, Batyra, Figura, Baranowski, Przychodzeń. **Kary:** 10 minut. **Dyskwalifikacja:** Kamil Konieczny w 52 min (z gradacji kar). Piąte zwycięstwo odnieśli szczypiorniści AZS AWF Biała Podlaska. Tym razem akademicy mierzyli z SPR Końskie. W 16 minucie Michał Banaś dał prowadzenie

akademikom 10:4, co praktycznie ustawiło przebieg spotkania. Po zmianie stron gospodarze już tylko kontrolowali wydarzenia.

AZS AWF Biała Podlaska – SPR Końskie 34:26 (19:14)

AZS BP: Adamiuk, Kozłowski, Ostrowski – Maksymczuk 4, Łazarczyk 4, Stefaniec 4, Ziółkowski 4, Bekisz 4, Urbaniak 3, Kozycz 3, Banaś 3, Kandora 2, Mazur 1, Niedzielenko 1, Nowicki 1. **Kary:** 4 minuty.

1. Padwa	5	15	164-125
2. Czuwaj	5	15	169-137
3. AZS BP	5	15	152-120
4. Końskie	5	9	145-148
5. Legionowo	4	9	123-111
6. AZS UJK	4	6	120-112
7. AZS UW	6	6	165-170
8. Orlen II	6	6	152-163
9. KSZO	5	3	138-147
10. NŁO SMS	5	3	118-147
11. Azoty II	6	3	177-221
12. Chrzanów	4	0	103-125

2-3 listopada: AZS UJK – Padwa * Legionowo – KSZO * Chrzanów – SMS Kielce. **(GROM)**

Rekordowa PGE Ekstraliga

ŻUŻEL Chociaż przed sezonem nie brakowało głosów, iż rozgrywanie meczów w terminach piątkowych, a przede wszystkim transmisje telewizyjne na dwóch kanałach ze wszystkich 64 spotkań, nie spowodują rozwoju, okazało się, że najlepsza liga świata rozkwitła.

W telewizjach nSport+ i Eleven Sports chętnie oglądano nie tylko transmisje na żywo z meczów, ale także inne programy poprzedzające kolejki ligowe oraz podsumowania. Razem dało to imponujący wynik ponad 12.288.270 widzów.

Średnia oglądalność PGE Ekstraligi w sezonie 2019 w nSport+ wyniosła (mecze live) 165.450 widzów, a w ELEVEN SPORTS (mecze LIVE) 94.249 widzów.

Jeśli brać pod uwagę rekordy meczów live, to trzykrotnie przekroczono barierę 200 tysięcy widzów. Rekordy transmisji live w nSport+ w sezonie 2019: Wrocław – Zielona Góra (14.04.2019) 206.772 * Zielona Góra – Gorzów (28.07.2019) 203.859 * Zielona Góra – Częstochowa (02.06.2019) 203.488. Rekordy transmisji Live w Eleven Sports w sezonie 2019: Wrocław – Lublin (31.05.2019) 188.475 * Zielona Góra – Grudziądz (26.04.2019) 136.790 * Grudziądz – Lublin (23.08.2019) 131.775. Najlepiej oglądanym Magazynem PGE Ekstraligi (live w nSport+) było wydanie z 11 sierpnia z oglądalnością na poziomie blisko 90 tys. widzów. Oglądalność PGE Indywidualnych Międzynarodowych Mistrzostw Ekstraligi 2019, rozegranych w Gdańsku wyniosła 172.188 widzów. Średnie oglądalności telewizyjne na żywo w rankingu klubowym (nSport+ i Eleven Sports) w sezonie 2019: 1. BETARD Sparta Wrocław 152.296, 2. STELMET Falubaz Zielona Góra 140.643, 3. GET WELL Toruń 136.295, 4. FOGO Unia Leszno 133.421, 5. SPEED CAR Motor Lublin 129.897, 6. MRGARDEN GKM Grudziądz 120.520, 7. TRULY.WORK Stal Gorzów 117.588, 8. forBET Włókniarz Częstochowa 112.683. Niezmiennie rozgrywki PGE Ekstraligi cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem bezpośrednio na stadionach. 64 mecze minionego sezonu obejrzało łącznie 692.129 widzów. Dało to średnią 10.815 widzów. Jeśli brać pod uwagę mecze piątkowe, to obejrzało je 283.895 widzów (średnio 9.789). Z kolei w niedziele było jeszcze lepiej: 408.234 widzów (sumarycznie) i 11.663 (średnio).

W rankingu procentowego zapelnienia stadionów na meczach PGE Ekstralig zdecydowanym liderem okazał się SPEED CAR Motor Lublin, który na wszystkich meczach miał zapewniony komplet widzów. Procentowe zapelnienie stadionów PGE Ekstraligi 2019: 1. Lublin 100 procent, 2. Wrocław 98,72, 3. Zielona Góra 87,30, 4. Grudziądz 85,71, 5. Częstochowa 82,10, 6. Leszno 67,04, 7. Gorzów 59,37, 8. Toruń 49,71.

Wielki pech BKS

CLJ U-17 Piłkarze klubu z Lublina byli o włos od pokonania wicelidera. Korona Kielce dopiero w trzeciej minucie doliczonego czasu gry wyrównała stan meczu na 1:1

BKS prowadził od 15 minuty po голу Piotra Kuźmy. Podopieczni Zbigniewa Wójcika długo utrzymywali korzystny rezultat i wydawało się, że sensacyjnie pokonają drugą drużynę w tabeli. Niestety, w ostatnich fragmentach meczu bramkę na wagę jednego punktu zdobył Kamil Świącki. Efekt? Lublinianie zamiast dwóch do bezpiecznej strefy tabeli tracą cztery punkty. Kolejne zwycięstwo zanotowali za to piłkarze AP TOP 54. Białczanie pokonali w gościach Podgórze Kraków 3:2. Bohaterami byli Norbert Ramotowski i Filip Kulikowski, którzy między 83, a 85 minutą zaliczyli po jednym trafieniu i zapewnili swojej drużynie kolejną, pełną pulę. W następnej serii gier bardzo ważny mecz czeka BKS. Podopieczni trenera Wójcika jadą do Mielca. To właśnie tamtejsza Stal wypredza ich o cztery punkty. Łatwo policzyć, że w przypadku porażki o utrzymanie będzie już bardzo trudno. **(LUKISZ)**

BKS Lublin – Korona Kielce 1:1 (1:0)

Bramki: Kuźma (15) – Świącki (90+3).

BKS: Maciąg – Piwnicki (62 Giza), Iwaniak, Tadewicz, Figura, Wójcik, Karwowski, Małunow (90 Szyszkowski), Pytka (80 Janczarek), Szabłowski (73 Juchna), Kuźma (90 Paluch).

Podgórze Kraków – AP TOP 54 Biała Podlaska 2:3 (1:1)

Bramki dla TOP 54: Golba (8), Ramotowski (83), Kulikowski (85).

TOP 54: Krasowski – Olszewski, Szabaciuk, Chalimoniuk, Dybowski, Ramotowski, Mierzwiński, Kulikowski, Rożen (88 Oszajca), Hodun (85 Waśkiewicz), Golba.

Pozostałe wyniki i tabela Centralnej Ligi Juniorów

U-17: Cracovia - Karpaty

Krosno 3:1 * Wisła Kraków

– Stal Mielec 3:2.

1. Cracovia	11	31	34-10
2. Korona	11	23	40-17
3. TOP 54	11	19	21-12
4. Karpaty	11	16	28-18
5. Wisła	11	14	16-26
6. Stal	11	12	15-29
7. BKS	11	8	9-30
8. Podgórze	11	3	11-32

31 października: AP TOP 54

– Wisła (godz. 11) * Karpaty

– Podgórze. 2-3 listopada:

Stal – BKS Lublin (godz. 12.30)

*** Korona – Cracovia**

Sędziowie odebrali punkty

PIŁKARSKA III LIGA Kolejny mecz Motoru i znowu spore kontrowersje. Po tym, jak sędziowie nie uznali dwóch goli w meczu z Koroną II Kielce arbitrzy dopatrzili się spalonego przy bramce w Krakowie. A goście ostatecznie przegrali z Hutnikiem 0:1

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Gdyby nie błędne decyzje sędziów to żółto-biało-niebiescy mogliby mieć kilka punktów więcej. Szybko po końcowym gwizdku lublinianie oglądali sporną sytuację. I nie mogli uwierzyć w to co zobaczyli. O spalonym nie mogło być mowy. Michał Paluch odegrał do wbiegającego między obrońców Tomasza Swędrowskiego, a ten znowu zdobył bardzo ładną bramkę. Niestety, cieszył się tylko chwilę, bo gol nie został uznany.

– To co się stało, to jest skandal. Piłkarsko Hutnik był lepszą drużyną, ale to nie oznacza, że można robić na boisku takie rzeczy, jak zrobili sędziowie. Oczywiście, różne sytuacje można zrozumieć. Może być jakaś miłanka, czy coś w tym stylu. Ale jeżeli dwóch stoperów stoi, jak słupy i poza tym dwóch innych zawodników także nie jest na spalonym, a mimo to boczny sędzia macha chorągiewką, to szkoda gadać – mówi Grzegorz Bonin, zawodnik Motoru.

Dodaje też, że to mogło być kluczowe trafienie. – To był początek drugiej połowy, chyba 47 minuta. Wiadomo, jak ważne w piłce nożnej są te pierwsze gole. Mecz na pewno wyglądałby zupełnie inaczej. A to już przecież druga sytuacja z rzędu, kiedy arbitrzy odbierają nam punkty. Sezon trwa jednak dalej. My dajemy z siebie wszystko, a dzieją się takie rzeczy. Nie ma jednak już sensu gdybać, co by było, jeżeli bramka zostałaby uznana. Musimy się szybko pozbierać i powalczyć o punkty w następnym meczu. – dodaje doświadczony zawodnik.



To Tomasz Swędrowski zdobył w sobotę ładną bramkę w Krakowie. Jak się okazało sędziowie niestudnie dopatrzili się spalonego

FOT: TOMASZ LEWTAK/MOTORLUBLIN.EU

Po porażce z Hutnikiem ekipa z Lublina spadła na siódme miejsce w tabeli. Tak się jednak składa, że niespodziewanie trzy punkty w niedzielę zgubił także lider tabeli. Korona II Kielce przegrała u siebie z Orłętami Spomlek 1:2. Efekt? Motor do pierwszej drużyny nadal traci tylko sześć „oczek”. Drugi Hutnik jest lepszy o cztery punkty.

W Krakowie na pewno brakowało Piotra Ceglarza, którego z gry wykluczyła kontuzja. Wszystko wskazuje jednak na to, że skrzydłowy będzie mógł pojawić się na boisku w kolejnym spotkaniu z Wisłoką Dębica. – Nie zanoszę się na dłuższą przerwę w grze. Gdybyśmy z Hutnikiem grali w niedzielę, to niewykluczone, że Pio-

trek mógłby zagrać. W sobotę odczuwał jednak ból przy bieganiu i nie chcieliśmy ryzykować, dlatego uznaliśmy, że lepiej będzie, jeżeli jednak nie zagra – wyjaśnia trener Mirosław Hajdo.

Przed żółto-biało-niebieskimi mecz z Wisłoką, która niespodziewanie po 14. kolejce wskoczyła na trzecie miejsce w tabeli.

Dwie porażki

II LIGA SIATKAREK Kiepski weekend naszych drużyn. Tomasovia uległa w Starym Sączu Popradowi 2:3, a AZS UMCS wrócił z Proszowic bez ani jednego „oczka” (1:3)

Podopieczne Stanisław Kaniewskiego prowadziły w setach 1:0 i 2:1. Niestety, nie potrafiły dobić rywalek. W czwartej odsłonie Poprad doprowadził do remisu po dwa, a w tie-breaku pokonał niebiesko-białe 15:11. Akademicki stoczyły wyrównany bój z Pogonią. Dwa razy okazały się gorsze o trzy „oczka” i raz o dwa.

(LUKISZ)

Poprad Stary Sącz – Tomasovia
Tomaszów Lubelski 2:3 (20:25, 25:23, 23:25, 25:23, 15:11) *
Wisła Kraków – PLKS Pszczyna
3:1 (25:20, 21:25, 25:23, 25:19)
* Pogoń Proszowice – AZS UMCS

Lublin 3:1 (25:23, 25:22, 22:25, 25:22) * KPKS Halemba – Płomień Sosnowiec 0:3 (19:25, 20:25, 18:25) * Pauza – Maraton Krzeszowice.

1. Płomień	4	11	12:2
2. Pogoń	3	7	8:4
3. Tomasovia	3	6	8:5
4. AZS UMCS	4	6	8:7
5. Wisła	4	6	6:8
6. Poprad	4	5	7:9
7. Pszczyna	4	4	7:9
8. Halemba	3	3	3:6
9. Maraton	3	0	0:9

9 listopada: AZS UMCS – Halemba

* Pszczyna – Pogoń * Tomasovia

– Wisła * Maraton – Poprad *

Pauza – Płomień.

Zdecydowały dopiero rzuty karne

PIŁKA NOŻNA W weekend został rozegrany Motor Lublin Cup – turniej dla zawodników z rocznika 2006. W zawodach wzięło udział sześć drużyn, a najlepszy okazał się BKS Lublin

W imprezie wzięło udział sześć zespołów, które zostały podzielone na dwie grupy po trzy drużyny każda. Dwie najlepsze ekipy z każdej z nich spotkały się w niedzielnych półfinałach. Motor ograł Escolę Varsovia 1:0, a BKS Lublin pokonał Górnika Łęczna 4:1.

W finałowym spotkaniu nie padła żadna bramka, dlatego o tym, kto zostaje zwycięzcą zawodów musiały zdecydować rzuty karne. A te lepiej wykonywali młodzi piłkarze BKS, którzy ograli żółto-biało-niebieskich 4:3. Konkurs jedenastek był potrzebny także aby rozstrzygnąć, który z zespołów zajmie piąte miejsce. W tym przypadku Widok Lublin w regulaminowym czasie gry

zremisował z Lublinianką 1:1. Z „wapna” lepiej strzelali jednak zawodnicy pierwszej z drużyn i ostatecznie wygrali 6:5. Na najniższym stopniu podium stanął za to klub z Łęcznej. Zielono-czarni pokonali w meczu o brązowe medale Escolę 4:1.

Przy okazji imprezy przyznano także kilka indywidualnych wyróżnień. Najlepszym bramkarzem wybrano Eryka Woźniaka (Widok Lublin), królem strzelców został Kacper Pleskot z Górnika Łęczna, a tytuł MVP turnieju trafił do Sebastiana Cebuli (BKS). **(LUKISZ)**

WYNIKI MOTOR LUBLIN CUP

Grupa A: Motor Lublin – Górnik

Łęczna 2:0 * Górnik Łęczna

– Widok Lublin 1:0 * Motor

– Widok 2:0.

1. Motor	2	6	4-0
2. Górnik	2	3	1-2
3. Widok	2	0	0-3

Grupa B: BKS Lublin – Escola Varsovia 2:0 * Escola – KS Lublinianka 1:0 * BKS – Lublinianka 3:0.

1. BKS	2	6	5-0
2. Escola	2	3	1-2
3. Lublinianka	2	0	0-4

Faza pucharowa, półfinały: Motor Lublin – Escola Varsovia 1:0 * Górnik Łęczna – BKS Lublin 1:4. **Mecz o 5. miejsce:** Widok Lublin – KS Lublinianka 1:1, 6:5 w rzutach karnych. **Mecz o 3. miejsce:** Escola Varsovia – Górnik Łęczna 1:4. **Finał:** Motor Lublin – BKS Lublin 0:0, 3:4 w rzutach karnych. **Klasyfikacja końcowa turnieju:** 1. BKS Lublin, 2. Motor Lublin, 3. Górnik Łęczna, 4. Escola Varsovia, 5. Widok Lublin, 6. KS Lublinianka.



Finałowy mecz pomiędzy BKS Lublin, a Motorem rozstrzygnął konkurs jedenastek

FOT: TOMASZ LEWTAK/MOTORLUBLIN.EU

Układanie trasy



FOT. SONY MUSIC POLAND

MUZYKA Nominowany do nagrody BRIT Awards brytyjski DJ, producent muzyczny i artysta Sigala, po sukcesie wyprzedanej trasy w 2018 roku, ogłasza szczegóły jego największej do tej pory trasy koncertowej.

W minionym roku Sigala wydał swój debiutancki album studyjny „Brighter Days”, na którym pojawili się tacy artyści jak Meghan Trainor, French Montana, Sean Paul, The Vamps, Kylie Minogue czy Kodakid. Album był najwyższym notowanym debiutanckim albumem tanecznym 2018 roku i otrzymał certyfikat BRIT Silver.

Po ostatnich wakacyjnych koncertach na festiwalach w Wielkiej Brytanii i Europie, Sigala udostępnił na swojej stronie „Mapę Świata”, dzięki której fani mogą przypiąć pinetkę w lokalizacji w dowolnym miejscu na świecie, gdzie chcieliby, aby Sigala zagrał podczas następnej międzynarodowej trasy koncertowej. Wiadomo już, że 26 marca wystąpi w Warszawie, w klubie Niebo.

Klasyki po polsku



FOT. CDP

GRAMY Odnowione i przystosowane do obsługi na konsolach największe klasyki RPG Dungeons & Dragons otrzymają pełną polską lokalizację - oświadczyło studio Beamdog we wpisie zamieszczonym na oficjalnej stronie studia. Gracze będą mogli przeżyć na nowo przygodę w Baldur's Gate, Baldur's Gate II, Icewind Dale oraz Planescape: Torment w polskiej dwujęzycznej wersji językowej.

Polscy gracze otrzymają bezpłatnie aktualizację, wprowadzającą polską ścieżkę dźwiękową - ogłosiło studio Beamdog, przepraszając za brak odpowiedniego patcha w dniu premiery.

Kiedy gry będą już po polsku?

Na Xbox One i PlayStation 4: 31 października, a na Nintendo Switch: 13 listopada.

Studio Beamdog jest znane z odświeżania klasycznych tytułów z gatunku Dungeons & Dragons na platformach PC. Teraz gry po raz pierwszy trafiły na konsole. Zestawy Enhanced Edition to także nowa zawartość, postacie i klasy, rozszerzone opcje tworzenia postaci. Wszystkie tytuły zostały zoptymalizowane pod aktualne wymagania techniczne.

(RAD)

KARTKA Z KALENDARZA

1787

premiera opery „Don Giovanni” Wolfganga Amadeusza Mozarta

1909

powstało Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe (TOPR)

1956

premiera filmu „Nikodem Dyzma” w reżyserii Jana Rybkowskiego. W roli głównej: Adolf Dymsza

1959

dokonano oblotu radzieckiego samolotu pasażerskiego An-24

1959

do sprzedaży trafił pierwszy komiks o przygodach Asterixa autorstwa René Goscinny'ego i Alberta Uderzo

1965

premiera filmu „Żandarm w Nowym Jorku” w reżyserii Jeana Girault

1971

urodziła się Winona Ryder, amerykańska aktorka

1977

na Stadionie Śląskim w Chorzowie Polska zremisowała z Portugalią 1:1 i zapewniła sobie awans do turnieju finałowego XI Mistrzostw Świata w Argentynie

1984

premiera singla „You're My Heart, You're My Soul” Modern Talking

1

statuetkę Oscara (w kategorii najlepsza muzyka oryginalna - otrzymał ją Jan A.P. Kaczmarek) zdobył film „Marzyciel” w reżyserii Marca Forstera. Film swoją premierę miał 29 czerwca 2004 roku

Do badania dna

PODWODA Jest cała seria projektów, których dziś jeszcze nie realizujemy. Nie prowadzimy np. wierceń w dnie morskim, a najnowsze technologie wierceń nie polegają już na tym, że stawia się platformę i buduje na niej urządzenie wiertnicze. Dziś możemy zastosować roboty, urządzenia rewolwerowe, które stawiamy na dnie i one pobierają rurę, wkręcają w dno, kolejną i tak do 60 metrów. W tym celu potrzebne są nieco większe jednostki. Niestety nasz statek badawczy Imor jest zbyt mały, w związku z tym powstał u nas projekt jednostki zdecydowanie większej, trójkadłubowej - tłumaczy dr inż. Benedykt Hac, kierownik Zakładu Oceanografii Operacyjnej, Instytut Morski w Gdańsku.

Imor to pierwsza polska jednostka przystosowana do badań strefy przybrzeżnej i płytkich wód zalewowych. Wykorzystywana jest również przy prowadzeniu badań przedinwestycyjnych na Morzu Bałtyckim. Funkcjonuje jako „pływające laboratorium morskie na potrzeby przemysłu energetycznego i morskiego” i choć stosuje najnowocześniejsze urządzenia, pewnych badań może nie wykonać. Do tego potrzebne są większe statki, przystosowane do znacznego większych ciężarów, które na pokład wezmą autonomiczne pojazdy do mapowania dna morskiego.



FOT. NEWSERIA INNOWACJE

Takim statkiem może być Trimor, relatywnie niewielki, o niewielkim zanurzeniu, ale z bardzo dużym otwartym pokładem. - Statek ma zdolność dźwigania dużych ciężarów, nawet kilkudziesięciotonowych. Sama wiertnica waży 12 ton, a cały zestaw urządzeń towarzyszących 70 ton. Statek Trimor może wziąć 2 takie wiertnice i równocześnie zapewnić serwis, pełną obsługę, a także warunki życiowe i do pracy dla całego zespołu 30 osób, które obsługują takie urządzenia - tłumaczy dr inż. Benedykt Hac.

Teoretycznie Trimor będzie mógł być wykorzystywany nie tylko do celów naukowych, lecz także do celów komercyjnych, choć jego właściwości sprawiają, że istotne będzie jego znaczenie naukowe. Na pokładzie znajdują się najnowocześniejsze urządzenia, m.in. R.O.V. (Remotely Operated Vehicle), czyli zdalnie sterowana bezzałogowa jednostka zdolna do pływania pod wodą. Jednostki te wykorzy-

Nasz statek badawczy Imor jest zbyt mały, w związku z tym powstał u nas projekt jednostki zdecydowanie większej, trójkadłubowej - mówi dr inż. Benedykt Hac, kierownik Zakładu Oceanografii Operacyjnej, Instytut Morski w Gdańsku

stywane są do celów badawczo-naukowych, ale również przemysłowych.

Robot jest podłączony do statku za pomocą szeregu kabli, które przesyłają sygnały sterujące między operatorem a ROV i umożliwiają zdalną nawigację. ROV może mieć wiele zastosowań, do tych istotnych należą identyfikacja obiektów i inspekcje kadłuba statku.

Autonomiczny pojazd podwodny (A.U.V.) może być zaś używany do podwodnych misji badawczych, takich jak wykrywanie i mapowanie zanurzonych wraków, skał i przeszkód w żegludze. Przepro-

wadza misję badawczą bez interwencji operatora, a po zakończeniu misji wraca do wcześniej zaprogramowanej lokalizacji, gdzie dane są pobierane i przetwarzane. Pojazd ma zdolność do zanurzenia do 6 km.

Wstępne szacunki pokazują, że koszt budowy statku może wynieść 50-60 mln zł. Sprzęt pomiarowy to kolejne 30-50 mln złotych. Statek będzie mógł prowadzić pomiary przy stanie morza 5 w skali Beauforta (przy falach do 4 metrów wysokości). Obecne statki mogą funkcjonować przy ok. 1,25-2 metrach. Trimor ma być też ekologiczny, zużywać mniej paliwa, w dużej mierze dzięki budowie z aluminium.

- Statek posiada systemy ekologicznego napędu, to statek dynamicznego pozycjonowania, a zatem nie potrzebuje kotwic do tego, żeby stać bez ruchu - dodaje dr inż. Benedykt Hac. - Do tego ma systemy, które pozwalają na bardzo istotne zmniejszenie zapotrzebowania na paliwo i jeszcze na dodatek systemy wspomagania, które powodują, że część energii jest pozyskiwana ze słońca. Mamy bardzo dużo nieużytecznej powierzchni, która może być wykorzystana do zasilania systemów awaryjnych, co daje nam tę przewagę, że wchodzimy w grupę blue efficiency, czyli efektywności korzystnej dla środowiska.

NEWSERIA INNOWACJE

Zmalowane wrota



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

kabaret, to nie będzie stand-up... To będzie „sit down”, pierwsze

takie wydarzenie w Polsce! - twierdzą organizatorzy wydarzenia.

W ramach trasy „Zmalowane wrota” Katarzyna Nosowska ma zarówno śpiewać, jak i rozmawiać ze słuchaczami. To ma być zabawne, emocjonalne i wzruszające spotkanie. Artystka chce opowiedzieć o tym, co ją dotyka, co na nią wpływa, o relacjach międzyludzkich i o tym, co tu i teraz.

Bilety na wydarzenie kosztują od 99 do 139 złotych, a dostępne są m.in. na eventim.pl.

DAD